

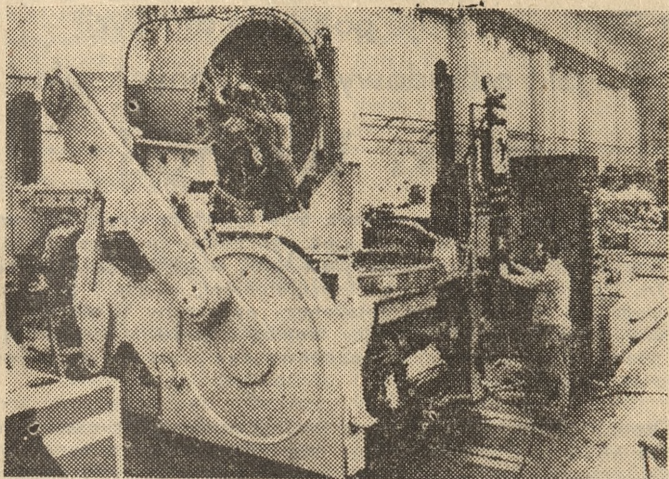
## E. Gierek przyjął S. Staniszwskiego

6 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął ambasadora PRL w Szwecji Stefana Staniszwskiego. (PAP)

## Minister Spraw Zagranicznych Mongolii przybędzie do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Stefana Olszowskiego, w najbliższym czasie przybędzie do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni członek KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, minister spraw zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej, Lodongijn Rinczin. (PAP)

## Kombinat „Skoda“



CSRS. Kombinat „Skoda“ produkuje wyposażenia dla przedsiębiorstw reprezentujących różne gałęzie przemysłu. Eksportuje on swe wyroby do 70 krajów. Połowa eksportu przypada na Związek Radziecki. Na zdjęciu: produkcja pras typu T-70 dla radzieckiego przemysłu gumowego. Fot. CAF — CTK

## Protokół o wymianie towarów i usług w 1974 r.

## Rozwój współpracy polsko-egipskiej

W dniach od 31 stycznia do 6 lutego przebywała w Kairze polska delegacja gospodarcza z wicepremierem Franciszkiem Kaimem, która prowadziła ze stroną egipską rozmowy gospodarcze w ramach czwartej sesji komitetu mieszanego do spraw współpracy przemysłowej między Polską i Egiptem.

W wyniku przeprowadzonych rozmów, wicepremier F. Kaim oraz wicepremier Egiptu, minister finansów, gospodarki i handlu zagranicznego Mohamed Higazi podpisali protokół, który stanowi podsumowanie wyników negocjacji i nakreśla kierunki dalszej współpracy polsko-egipskiej.

Po podpisaniu protokołu wicepremier Franciszek Kaim w wypowiedzi dla korespondenta PAP Witolda Gawrona oświadczył:

— Z zadowoleniem mogę stwierdzić, że współpraca między Polską a Egiptem rozwija

się w ostatnich latach w szybkim tempie, obejmując coraz to nowe dziedziny życia społecznego-gospodarczego.

Z uznaniem obserwujemy do tychczasowe sukcesy i wysiłki rządu egipskiego w dążeniu do dalszego wszechstronnego rozwoju tego pięknego kraju. Program ekonomiczno-społeczny rozwoju Egiptu, z którym zapoznaliśmy nas gospodarze, stwarza obiektywne warunki dla rozwoju współpracy z innymi państwami, w tym i z Polską, która zna ciężar odbudowy wojennej.

Polska jest — jak wiadomo — tradycyjnym już nabywcą wielu towarów egipskich. Ich asortyment jest stale wzbogacany. W Egipcie zaopatrujemy się m. in. w bawełnę i przedewszystkiem ryż oraz w coraz większym stopniu w artykuły przemysłowe, jak np. lodówki, tekstylia i wyroby skórzanego, stanowiące materialne świadectwo postępu przemysłowego Egiptu.

Przedsiębiorstwa polskie z kolei dostarczają do Egiptu obrabiarki, sprzęt elektrotechniczny oraz niektóre surowce, jak np. siarkę i węgiel dla dynamicznie rozwijającego się przemysłu. Poważną pozycję na szczeblu wymiany handlowej stanowią towary konsumpcyjne, zarówno żywnościowe jak i trwałe użytku. Możliwości w tym zakresie nie są jeszcze w pełni wykorzystane przez obie strony. Należy podkreślić, że w dotychczasowej wymianie zdołano doprowadzić do zbilansowania obrotów. Podpisany w czasie sesji protokół o wymianie towarów i usług między Polską a Egiptem na 1974 rok przewiduje kontynuowanie wzrostu dostaw zarówno wymienionych towarów, jak i wprowadzenie do naszych obrotów towarów nowych pozycji. (PAP)

## Z plenum KP PZPR Piła — Trzcianka

Nad sposobami sprawnego wykonania zadań wynikających z programu poprawy warunków materialnych ludzi pracy wytyczonego przez XII Plenum KC PZPR i zatwierdzonego przez Sejm, obradował wczoraj na plenarnym posiedzeniu Komitet Powiatowy PZPR Piła — Trzcianka. Na obrady te przybył do Piły I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada.

Zarówno w referacie wygłoszonym przez I sekretarza KP PZPR Piła — Trzcianka Mariana Cybulskiego jak i w gospodarskiej dyskusji skoncentrowano się na wypracowaniu wniosków, których realizacja powinna umożliwić organizacjom partyjnym umocnienie ich kierowniczej roli w każdym środowisku.

Na zakończenie obrad zabrał głos I sekretarz KW PZPR. Wysoce ocenił on działalność pilsko-trzcieńskich organizacji partyjnej, która wyróżnia się podejmowaniem wielu cennych inicjatyw społeczno-politycznych. (mi)

## Pierwsza wizyta w Polsce szefa rządu libijskiego

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza 7 bm. przybywa do Polski premier Libijskiej Republiki Arabskiej Abdes Salam Dżallud.

Wizyta szefa rządu libijskiego, pierwsza w naszym kraju, przyczyni się do zacieśnienia stosunków, jakie łączą oba kraje oraz do rozszerzenia współpracy gospodarczej i wymiany handlowej.

Służąc temu będą oficjalne rozmowy, jakie premier Abdes Salam Dżallud przeprowadzi z prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem. Dotyczyć one mają aktualnego stanu i

Dokończenie na str. 2

## Arcybiskup A. Casaroli u H. Jabłońskiego...

6 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął przebywającego w Polsce sekretarza Rady d.s. Publicznych Kościoła arcybiskupa Agostino Casaroli oraz towarzyszące mu osobistości: — arcybiskupa L. Poggi, ks. prałata A. M. Deskura i ks. prałata G. Montalvo. W spotkaniu uczestniczył minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski.

## ...i P. Jaroszewicza

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 6 bm. przebywającego w Polsce sekretarza Rady d.s. Publicznych Kościoła arcybiskupa A. Casaroli. W spotkaniu uczestniczył wiceprezes Rady Ministrów Józef Tejchma. (PAP)

6 bm. w ostatnim dniu wizyty sekretarza Rady d.s. Publicznych Kościoła ks. arcybiskupa Agostino Casaroli — kontynuowane były rozmowy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Na zakończenie rozmów przyjęto wspólny komunikat, którego tekst zamieszczamy na str. 2. Po zakończeniu oficjalnej wizyty arcybiskup A. Casaroli wraz z towarzyszącymi mu osobistościami zatrzymał się na kilkudniowy pobyt w naszym kraju.

## Współpraca literatów

Bogaty program wspólnych przedsięwzięć służących dalszemu zbliżaniu narodów Polski i ZSRR w dziedzinie kultury zawiera podpisany 6 bm. w Moskwie porozumienie o współpracy między Związkiem Literatów Polskich a Związkiem Pisarzy ZSRR w 1974 roku.

## Ściągnięcie statku z mielizny

Motorowiec PZM „Ziemia Krakowska”, który podczas gęstej mgły — aby uniknąć kolizji z jedyną nierozpoznaną banderą, zbieżył z kursu i osiadł 2 bm. na mieliznie w Cieśninie Duńskiej, został 6 bm. z niej ściągnięty. W akcji uczestniczyły trzy holowniki PRO: „Perkun”, „Światowid” i „Rosomak”.

## Raul Castro w Moskwie

W środę przybył do Moskwy z nieoficjalną wizytą na zaproszenie KC KPZR II sekretarz KC KP Kuby, I wicepremier rządu rewolucyjnego i minister rewolucyjnych sił zbrojnych, Raul Castro Ruz.

## Powrót A. Gromyki

W środę powrócił do Moskwy minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko, który na zaproszenie rządu amerykańskiego przeby

## Styczeń w przemyśle Wielkopolski

## Wysoka dynamika produkcji wydajności pracy i płac

Główne nasze zadanie w 1974 r. — powiedział Edward Gierek na krajowej naradzie aktywno partyjno-gospodarczej — polega na utrzymaniu wysokiej dynamiki gospodarczej. Od tego zależy dalszy postęp społeczny, dalsza poprawa warunków bytowych ludzi pracy.

Minał pierwszy miesiąc 1974 roku. Jaka jest realizacja tego głównego zadania w wielkopolskim przemyśle?

Według wstępnych obliczeń poznańskiego Urzędu Statystycznego — bardzo dobra. Załogi wielkopolskiego przemysłu wykonały swe styczniowe plany sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług w 101,4 procentach, dając o 15,5 procent większą produkcję, niż w styczniu 1973 roku. Tak wysokiej dynamiki nie notowano w żadnym miesiącu ubiegłego roku.

Ten wysoki przyrost produkcji został osiągnięty — i to jest niezwykle ważne — przy mniejszym, niż zazwyczaj wzroście zatrudnienia. Jeśli np. w styczniu ubr. poziom zatrudnienia w wielkopolskim przemyśle podniósł się o 4,4, a w grudniu o 2,6, to w styczniu bieżącego roku tylko o 2,3 proc.

Dzięki postępowi w racjonalizacji zatrudnienia, zaczyna szybko wzrastać wydajność pracy. W styczniu jej poziom był o 12,9 procent wyższy niż przed rokiem. Właśnie wydajność pracy stała się w ubiegłym miesiącu decydującym, czynnikiem przyrostu produkcji.

Wzrost wydajności pracy oraz efekty regulacji płac w wielu branżach złożyły się na wysoką dynamikę zarobków. W styczniu osobowy fundusz płac był o 15,9 proc., a przeciętne płace netto — o 12,9 proc. większe, niż przed rokiem. W styczniu w Poznaniu przeciętna płaca netto w przemyśle wzrosła o 15,6 proc. i wynosiła 2946 zł, a w prze-

## Delegacja CRZZ udała się do Hanoi

6 bm. udała się do Hanoi delegacja CRZZ, która weźmie udział w obradach III Kongresu Wietnamskich Związków Zawodowych. Na czele delegacji stoi sekretarz CRZZ — Mieczysław Grad. (PAP)

wał w Waszyngtonie z krótką wizytą.

## Apel Światowej Rady Pokoju

Światowa Rada Pokoju wystąpiła z apelem przeprowadzenia w dniach 25 lutego — 4 marca tygodnia walki o uwolnienie sekretarza generalnego KC KP Chile, Luisa Corvalana i innych patriotów chilijskich, wtrąconych do więzień.

PAP RADIO INF. WK. TEL. EFONEM  
RADIO INF. WK. TEL. EFONEM  
INF. WK. TEL. EFONEM  
TEL. EFONEM  
PAP RADIO INF. WK. TEL. EFONEM  
RADIO INF. WK. TEL. EFONEM  
INF. WK. TEL. EFONEM  
TEL. EFONEM

## Obrady w Bukareszcie

W środę w Bukareszcie rozpoczęło się kolejne posiedzenie komitetu ministrów obrony państw — stron Układu Warszawskiego.

## M. Jobert w Iraku

W środę minister spraw zagranicznych Francji M. Jobert udał się z kilkudniową wizytą oficjalną do Iraku. Przed odlotem z Paryża Jobert powiedział, że będzie się starał doprowadzić do jeszcze większego zacieśnienia stosunków gospodarczych między Francją a Irakiem.

myśle województwa — wzrosła o 11,2 procent i wynosi 2618. Oczywiście w poszczególnych zakładach zarówno dynamika produkcji jak również zatrudnienia, wydajności pracy i płac mogą być różne. Np. 23 różnych przedsiębiorstw przemysłowych naszego regionu nie zdołało w styczniu wykonać swych planów, a suma ich niedoborów produkcyjnych równa się 32 milionom zł.

Przyczyny niewykonania za

dań przez te przedsiębiorstwa są różne i nie zawsze subiektywne. Np. wyjątkowo łagodna zima postawiła pod znakiem zapytania plany zakładów produkujących energię elektryczną, ciepłą, gazową, a także spowodowała określone kłopoty u producentów towarów i usług zazwyczaj służących ludziom do ochrony przed mrozem.

Wśród innych przyczyn niewykonania styczniowych planów przez niektóre zakłady, powtarza się — brak wagonów. Coraz częściej słyszy się też o braku zamówień na niektóre wyroby, a coraz rzadziej o braku surowców i materiałów.

P.Ch.

## Jubileuszowy bilans osiągnięć wspólnoty RWPG

### Konferencja prasowa N. Faddiejewa

W środę na konferencji prasowej w Moskwie sekretarz RWPG Nikołaj Faddiejew poinformował dziennikarzy radzieckich i zagranicznych o osiągnięciach i zamierzeniach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w związku z 25-leciem jej istnienia. W spotkaniu wzięli udział zastępcy stałych przedstawicieli państw członkowskich RWPG i inni działacze.

N. Faddiejew podkreślił, że RWPG — pierwsza na świecie organizacja państw socjalistycznych — obchodzi swój jubileusz w okresie intensywnego rozwoju gospodarki, nauki i techniki oraz nieustannego podnoszenia się stopnia życia ludności krajów wspólnoty socjalistycznej. W momencie umocnienia się pozycji socjalizmu i sprawy pokoju na całym świecie.

Mówca szeroko przedstawił genezę powstania RWPG. Rozwój organizacji odbywał się w kilkunastu etapach, które doprowadziły do uchwalenia realizowanego dziś kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej. Koordynacja planów rozwoju gospodarki narodowej, uwzględniająca — na podstawie prognozowania — coraz dalszą per-

spektywę, międzynarodowa specjalizacja i kooperacja, wspólne rozwiązywanie problemów naukowo-technicznych i paliwowo-surowcowych — oto niektóre z głównych kierunków działania. Powołano m. in. ponad 20 stałych komisji, międzynarodowe zjednoczenia „Interatominstrument”, „Interatomenergo” i „Inter-texilmasz”, międzypaństwowe organizacje branżowe, jak „Intermetal”, „Interchim” i „Inter-elektro”. Doniosły wkład wnoszą Międzynarodowe Banki: Współpracy Gospodarczej i Inwestycyjnej.

W latach 1962—1973 rurociągiem „Przyjaźń” dostarczono do Polski, NRD, Czechosłowacji i Węgier 245,5 mln ton radzieckiej ropy naftowej. Magistrala ta — jak wiadomo — powstała w wyniku wspólnych wysiłków zainteresowanych krajów. W samym tylko 1973 r. wzajemna wymiana energii elektrycznej za pośrednictwem systemu „Mir” doszła do około 17 mld kWh. Dla usprawnienia przewozów utworzono wspólnie użytkowany tabor, składający się z blisko 250 tys. wagonów towarowych.

Podpisano 17 wielostronnych porozumień, przewidujących specjalizację i kooperację produkcyjną, która obejmuje około 1,7 tys. typów maszyn i urządzeń, 45 wielostronnych porozumień dotyczących współpracy na ukowo-technicznej. Powstało 37 ośrodków koordynujących działalność w dziedzinie badań i projektowania.

Wspólnota RWPG, zajmująca 18,5 proc. powierzchni kuli ziemskiej i zamieszkała przez 9,6 proc. ludności świata, wytwarza obecnie około 33 proc. światowej produkcji przemysłowej wobec 18 proc. w 1950 r. Jej łączny potencjał jest znacznie wyższy od potencjału „Wspólnego Rynku”. Od 1950 r. dochód narodowy w krajach RWPG wzrósł 5,7 razy. Nastąpił znaczny rozwój rolnictwa. W latach 1950—1972 obroty towarowe między państwami członkowskimi RWPG zwiększyły się 9-krotnie.

Dokończenie na str. 2



# **MERA-ZAP-MONT**

Decyzją Ministerstwa Przemysłu Maszynowego od początku hr. działa w Poznaniu nowe przedsiębiorstwo — Wielkopolskie Zakłady Automatyki Kompleksowej pod nazwą MERA-ZAP-MONT.

W skład nowego przedsiębiorstwa wchodzi następujące zakłady: Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie Wlkp., Zakłady Automatyki Kompleksowej we Wrześni, Zakład Automatyki Okrętowej w Gdańsku, Zakład Zespołów Automatyki w Szczecinie i Pracownia Projektowo-Technologiczna Automatyki w Poznaniu. Pod koniec tego roku przedsiębiorstwo zatrudniać będzie około 500 pracowników.

Dotychczasowy dorobek zakładów podległych obecnie MERA-ZAP-MONT to m. in. zautomatyzowanie 300 statków o łącznej mocy energetycznej 125 i 200 MW — w tym m. in. w jednym tylko minionym roku aż 5 bloków 200 MW w Koźmicach, co jest rekordem światowym. Zakłady te specjalizują się nie tylko w automatyce dla okrętownictwa i energetyki, ale i w produkcji automatyki dla urządzeń ochrony środowiska, urządzeń klimatyzacyjnych dla wszystkich przemysłów oraz

**Jerzy Małecki**  
dyrektorem WZ PGR

Wczoraj odbyło się posiedzenie kolegium dyrektorów wielkopolskich kombinatów i przedsiębiorstw wieloobektowych państwowych gospodarstw rolnych. Uczestniczyli w nim także: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, II sekretarz KW — Jerzy Wojtecki i wojewoda poznański — Tadeusz Grabbski.

Na wymienionym posiedzeniu mgr inż. Jerzy Małecki, który od wielu lat kieruje kombinatem PGR Żydowo w powiecie gnieźnieńskim, otrzymał nominację na dyrektora Wojewódzkiego Zjednoczenia Państwowych Gospodarstw Rolnych.

I sekretarz KW omówił podstawowe zadania państwowych gospodarstw, wynikające z I Krajowej Konferencji PZPR i poniedziałkowej narady aktywu społeczno-gospodarczego w Warszawie. (sc)

W Wielkopolsce

## **Sądy skracają procedurę postępowania**

Wczoraj odbyła się konferencja prasowa, na której kierownictwo Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu poinformowało dziennikarzy o ubiegłorocznej pracy wielkopolskiego sądownictwa i jego zamierzeniach na rok bieżący.

W ub. roku do sądów powiatowych (jest ich w naszym regionie 30) wpłynęło mniej spraw karnych niż w 1972 roku. Zmniejsza się także odsetek spraw (6,5 procent), w których postępowanie przed sądami powiatowymi trwało ponad 6 miesięcy.

Do Sądu Wojewódzkiego — jako trybunału I instancji — wpłynęło w ub. roku więcej spraw karnych niż w 1972 r. Przeciwnie szybkość postępowania — 2,5 miesiąca.

W ub. roku w porównaniu z rokiem 1972 do wielkopolskich sądów wpłynęło mniej spraw cywilnych i spraw nieletnich. Zdecreta jest także odsetek spraw (6,5 procent), w których postępowanie przed sądami powiatowymi trwało ponad 6 miesięcy.

Kierownictwo Sądu Wojewódzkiego planuje również nawiązać ściślejszą współpracę z naukowcami. Wskazuje na to zakres badań nad skutecznymi środkami, które miałyby na celu zapobieganie przestępstwom (w razie stwierdzenia braku trwałego rozkładu psychicznego) — obecnie nie wiadomo bowiem czy takie orzeczenia częściej powodują pojednanie małżonków czy też pogłębiają rozdział między nimi. (ak)

**POGODA**

Zachmurzenie przeważnie duże i okresami opady deszczu ze śniegiem. Temperatura około plus 4 st. Wiatry umiarkowane i dość silne, poroistne. Południowo-wschodnie, skracające na południowo-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszona

## **Zimowa szkoła młodych rolników**

W Wielkopolskiej Szkole Aktywności Młodzieżowej, która powstała niedawno w Mierzynie koło Międzybuzia, rozpoczął się w poniedziałek obóz szkoleniowy dla 60 młodych rolników, członków Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej. Uczestnikami kursu, który potrwa do 15 lutego, są przodownicy produkcji rolniczej i hodowlanej, uczestnicy olimpiady wiedzy rolniczej, wyróżniający się w pracy i w działalności społecznej rolnicy z całego województwa.

W programie zajęć są m. in. takie tematy, jak: problemy ekonomiczne i polityczne w działalności ZSMW, prawo rolne w służbie współczesnego rolnictwa, organizacja i działalność zespołów prostych form kooperacji, wybrane zagadnienia hodowli owiec, a także nowoczesne budownictwo indywidualne i inwentarskie na wsi.

Wykładom i dyskusjom dotyczącym społeczno-kulturalnych przeobrażeń wsi oraz perspektyw jej rozwoju towarzyszą zajęcia o charakterze kulturalnym. Nowe i ciekawe formy tych zajęć uczestnicy obozu będą mogli przenosić do klubów w swoich środowiskach. 13 lutego młodzi rolnicy przyjadą do Poznania, aby zwiedzić niektóre instytuty Akademii Rolniczej. (kos)

## **„Krasnaja Zwiezda“ o sytuacji w Chinach**

## **Co się kryje za zmianami na stanowiskach dowódców?**

Dokonane niedawno przez chińskie kierownictwo zmiany na stanowiskach dowódców w ośmiu spośród jedenastu okręgów wojskowych związane są z ogólnym rozmieszczeniem sił w kierownictwie chińskiej armii oraz z walką polityczną w ChRL — czytamy w artykule opublikowanym na łamach radzieckiego dziennika „Krasnaja Zwiezda“.

Praktyka chińska wykazuje, że błędna linia Mao Tse-tunga, która w konsekwencji przynosi krajowi wiele nieszczęść, rodzi sprzeciw nawet w najbliższym otoczeniu Mao. Tak było z Liu Szao-tsi i tak się stało z Lin Piao. Do niedawna — stwierdza artykuł — skoncentrowanie władzy lokalnej w rękach dowódców armii najwidoczniej całkowicie odpowiadało Mao Tse-tungowi. Jednakże, po sprawie Lin Piao system, w którym dowódcy i komisarze polityczni okręgów zajmowali równocześnie stanowiska pierwszych sekretarzy komitetów partyjnych i przewodniczących komitetów rewolucyjnych największych prowincji Chin, zaczął budzić coraz większe obawy Mao Tse-tunga, ponieważ prowadził do pewnej samodzielności dowódców i sprzyjał powstawaniu tendencji separatystycznych.

Linia Mao Tse-tunga w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej nie tylko nie mogła stać się podstawą zjednoczenia narodu chińskiego, ale nie mogła nawet zjednoczyć samego kierownictwa, wśród którego trwa walka na tle problemów w rozwoju kraju. Walka ta nie pozostawiła na uboju również najwyższego dowództwa wojskowego.

Przesunięcia na stanowiskach dowódców okręgów wojskowych bynajmniej nie oznaczają jakichś zmian poglądów Mao Tse-tunga na armię. Starając się umocnić swą linię polityczną na wiele lat na przód, zagęszczając w Chinach atmosferę „obleganej twierdzy“ oraz dążąc do przekształcenia Chin w mocarstwo nuklearne, zdolne do dyktowania swych warunków na arenie międzynarodowej, (również obecnie wyznacza on armii rolę podstawowej dźwigni władzy).

Przetaskowania na stanowiskach dowódców i pewne osłabienie ich wpływu na życie polityczne kraju bynajmniej nie zmieniają charakteru obecnego wojskowo-biuro-

kratycznego reżimu w Chinach. Deklaracje o zwiększeniu roli partii pozostają tylko słowami. Nie partia i nawet nie Komitet Centralny, lecz Mao Tse-tung i wąska grupa osób z jego najbliższego otoczenia decydują o najważniejszych sprawach kraju.

Przetaskowanie dowódców jeszcze raz ukazało niestabilność sytuacji w kraju i świadczy o tym, że walka wewnętrzna w Chinach trwa. Nie zmienia to istoty dyktatury ugrupowania maoistowskiego, a jego celem jest tylko doprowadzenie do tego, by podstawowa podpora tej dyktatury — armia, była w większym stopniu sterowana — stwierdza w zakończeniu „Krasnaja Zwiezda“. (PAP)

## **Spór o wyspy Spratly**

Jak informuje Agencja UPI, dowództwo wojsk sajsjońskich podało do wiadomości, że oddziały sajsjońskie „patrolują sporne wyspy Spratly“. Jak stwierdza dalej Agencja UPI, administracja sajsjońska, której wojska w połowie stycznia zostały przepędzone przez Chinczyków z wysp Sisa (Paracelskich) wysłała w ubiegłym tygodniu dwa okręty wojenne i łódź transportowa z 200 żołnierzami na pokładzie w kierunku wysp Spratly. Według informacji UPI, Sajsjon zamierza wysłać na te wyspy dalsze oddziały zbrojne w celu zawiązania archipelagu.

Jak przypomniała UPI, archipelag Spratly znajduje się w odległości 800 mil na południe od wybrzeży Chin. 250 mil na wschód od wybrzeży Południowego Wietnamu i 200 mil na zachód od Filipin. Wszędzie trzy wspomniane kraje roszczą prawa do tych wysp. (PAP)

## **Terrorysty opanowali ambasadę Japonii**

Grupa nieznanych osobników opanowała w środę budynek ambasady Japonii w Kuwejcie i trzymała personal ambasady jako zakładników. Uzbrogieni napastnicy domagają się od rządu japońskiego, by wysłał samolot do Singapuru, który przewiezie do Kuwejtu 4 terrorystów, ukrywających się w pobliżu tego miasta. Terrorysty ci usiłowali kilka dni temu wysadzić

# **Konsolidacja procesu odprężenia winna przybrać charakter powszechny**

## **Wspólny komunikat z rozmów polsko-watykańskich**

W dniach od 4 do 6 lutego 1974 roku przebywał w Warszawie na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL S. Olszowskiego sekretarz Rady d.s. Publicznych Kościoła, jego ekscelencja ksiądz arcybiskup A. Casaroli.

Rozmowy były prowadzone w Ministerstwie Spraw Zagranicznych PRL i w Urzędzie d.s. Wyznań. W rozmowach udział wzięli ze strony stolicy apostołskie: arcybiskup A. Casaroli, arcybiskup L. Poggi, ksiądz prałat A. M. Deskur i ksiądz prałat G. Mantalvo. Ze strony polskiej: minister spraw zagranicznych S. Olszowski, kierownik Urzędu d.s. Wyznań, podsekretarz stanu A. Skarżyński, dyrektor departamentu MSZ H. Sokolak, dyrektor w Urzędzie d.s. Wyznań A. Merker.

Rozmowy przebiegały w otwartej i serdecznej atmosferze zgodnie z duchem wizyty, jaką minister S. Olszowski złożył papieżowi Pawłowi VI w listopadzie ubiegłego roku.

Obie strony przejawiały swe żywe zainteresowanie sprawą konsolidacji procesu odprężenia w świecie wyrażając życzenie, aby proces ten przybrał charakter prawdziwie powszechny, i aby stosunki międzynarodowe, oparte na zasadzie wzajemnego poszanowania i przewidywanego rozwoju narodów, mogły umacniać sprawę pokoju.

Biorąc zwłaszcza pod uwagę problemy dotyczące Europy obie strony dokonały pozytywnych wymian na temat konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

Strona polska wyraziła uznanie stolicy apostołskiej za jej nacechowane dobrą wolą, wysiłki na rzecz utrwalenia pokojowego współżycia narodów i sprawiedliwości w stosunkach międzynarodowych.

Delegacja stolicy apostołskiej wyraziła stronie polskiej uznanie za jej konstruktywny wkład

## **Czy Fajsal zamierza ogłosić się kalifem?**

Agencja UPI donosi z Istambułu, że król Fajsal wywiera nacisk na Turcję aby w zamian za tanią ropę przekazała mu święty płaszcz proroka Mahometa. Wiadomość tę podał turecki dziennik „Gunajdi“. Dziennik ten, powołując się na źródła zbliżone do tureckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych pisze, iż Fajsal chce ogłosić się kalifem — sukcesorem Mahometa, duchownym i doczesnym przywódcą muzułmanów. Z tego właśnie powodu pragnie on mieć w posiadaniu relikwie proroka, które znajdują się w Turcji od XV wieku, od czasu, gdy turecki sultan Selim ogłosił się kalifem.

Kalifat został w Turcji obalony w 1925 roku, w następstwie upadku cesarstwa otomańskiego. Święte pamiątki po proroku — jego płaszcz, kosmyk włosów z brody, ząb, jego sztandar, list i rekojis jego miecza — przechowywane są w muzeum Top Kapi w Stambule. Dziennik turecki pisze, że król Fajsal wysłał do Turcji swoich specjalnych przedstawicieli, którzy mają wysondować stanowisko Turcji w tej sprawie. Popiera go w tym prezydent Ugandy Idi Amin, który obiecał przedstawić tę sprawę na międzynarodowej konferencji ku muzułmańskiej, planowanej na drugą połowę lutego br. (o-w)

## **Terrorysty opanowali ambasadę Japonii**

Grupa nieznanych osobników opanowała w środę budynek ambasady Japonii w Kuwejcie i trzymała personal ambasady jako zakładników. Uzbrogieni napastnicy domagają się od rządu japońskiego, by wysłał samolot do Singapuru, który przewiezie do Kuwejtu 4 terrorystów, ukrywających się w pobliżu tego miasta. Terrorysty ci usiłowali kilka dni temu wysadzić

Przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat potępił napad na ambasadę Japonii w Kuwejcie — informuje Agencja Wafa. Arafat dodał, że OWP nie ma nic wspólnego z tą akcją. (PAP)

na rzecz normalizacji stosunków w Europie i pokoju w świecie, jak i dla osiągnięcia Polski.

Przedmiotem szczególnie wnikliwych rozmów były główne problemy dotyczące sytuacji wyznaniowej w Polsce i normalizacja stosunków między państwem a Kościołem.

Ze strony rządu PRL potwierdzona została wola dalszych rozmów ze stolicą apostołską oraz z episkopatem krajowym.

Stolica apostołska wyraziła zainteresowanie dalszym dialogiem z rządem PRL oraz przekonanie o pożyteczności kon-

taktów wzajemnych między państwem a Kościołem.

Obie strony rozważały ustanowienie stałych kontaktów roboczych.

Jego ekscelencja ksiądz arcybiskup A. Casaroli został przyjęty na audiencji przez przewodniczącego Rady Państwa H. Jabłońskiego oraz przez prezesa Rady Ministrów PRL P. Jaroszewicza. Spotkał się on także z ministrem oświaty i wychowania J. Kuberskim.

Obie strony uzgodniły, że rozmowy będą kontynuowane w Rzymie, w terminie, który zostanie ustalony później. (PAP)

- Planowy przebieg rozdzielania wojsk
- Egipt deklaruje poparcie dla Syrii
- Projekt odbudowy zniszczonych miast

## **Bliski Wschód**

Trwa rozpoczęty we wtorek tego tygodnia trzeci etap wycofywania się wojsk izraelskich z zachodniego brzegu Kanału Sueskiego. Zakończy się on we wtorek w przyszłym tygodniu. Do tego czasu, zgodnie z porozumieniem, oddziały izraelskie wycofają się z sektora położonego naprzeciw Wielkiego Jeziora Gorzkiego. Dotychczas wojska izraelskie opuściły już prawie połowę terytorium okupowanego przez nie na zachodnim brzegu Kanału.

Dowódca Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie, generał Ensio Siilasvuo, oświadczył w Kairze, że rozdzielanie wojsk egipskich i izraelskich przebiega bez zakłóceń i porozumienie jest realizowane „bardzo skrupulatnie“.

Prasa egipska pisała ponownie w środę, że Egipt deklaruje poparcie dla Syrii. Kairski „Al-Ahram“ pisze, że Syria jest upoważniona do stawiania warunków, aby porozumienie w sprawie rozdzielania nie odnosiło się tylko do frontu gołańskiego, lecz było pierwszym krokiem do całkowitego wycofania się z okupowanych terytoriów arabskich, i by uznawało słuszne prawa narodu palestyńskiego. „Egipt nie przystąpi do kolejnego etapu konferencji genewskiej, dopóki nie

będzie osiągnięte porozumienie nie tylko zgodnie z warunkami syryjskimi, lecz również zgodnie z postanowieniami algierskiej konferencji na szczycie“.

Gabinet egipski zaaprobował plan odbudowy czterech zniszczonych miast nad Kanałem Sueskim: Suez, Ismaili, Kantary i Port Saidu. Zaaprobowano również 6-letni plan oczyszczania i poszerzania Kanału Sueskiego. (PAP)

## **Pierwsza wizyta**

Dokończenie ze str. 1

możliwość rozwoju współpracy bilateralnej, a także bieżących zagadnień międzynarodowych.

\* Mjr Adbes Salam Dżallud — premier Libijskiej Republiki Arabskiej od lipca 1972 r. — urodził się w 1941 r. w Trypolitanii. Po uzyskaniu średniego wykształcenia odbył służbę wojskową w formacjach pancernych.

Był aktywnym uczestnikiem przewrotu wojskowego, który 1 września 1969 r. doprowadził do upadku monarchii w Libii i proklamowania tego kraju republiką. Jest członkiem Rady Dowództwa Rewolucji od momentu jej utworzenia.

Od stycznia 1970 r. Abdes Salam Dżallud zajmował szereg odpowiedzialnych stanowisk w rządzie swego kraju — był dwukrotnie wicepremierem oraz pełnił kolejno funkcję ministra: spraw wewnętrznych, administracji lokalnej, gospodarki, przemysłu i bogactw naturalnych oraz finansów.

W czasie wizyt, jakie złożył m. in. w Moskwie (w 1972 r.) i Bułgarii dał się poznać jako polityk gotowy do współpracy z krajami socjalistycznymi, rozumiejący słuszną politykę prowadzoną przez postępowe kraje arabskie wobec krajów socjalistycznych. Jego podpis widnieje pod umową o współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między ZSRR i Libijską Republiką Arabską, podpisaną w marcu 1972 r. (PAP)

## **Jubileuszowy bilans**

Dokończenie ze str. 1

RWPG ściśle współpracuje z Jugosławią, nawiązała szerokie kontakty z DRW i KRL-D. Państwa RWPG współdziałały z 63 krajami rozwijającymi się, utrzymują ścisłe kontakty z organizacjami międzynarodowymi, których listę otwiera ONZ. Do współpracy z RWPG przystąpiła Finlandia. Zainteresowane nie współpracą z RWPG wyrażają Meksyk, Irak, Ludowo-Demokratyczna Republika Jemenu i inne kraje. (PAP)

Kłopoty aury będziemy odczuwać różnie, wzmocnionym na pięciu lub apatią, kołataniem serca, bólem głowy, uciskami klatki piersiowej itp. W niektórych przypadkach mogą nastąpić dolegliwości sercowe i układu krążenia. Radzimy ich nie lekceważyć. (ask)

Przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat potępił napad na ambasadę Japonii w Kuwejcie — informuje Agencja Wafa. Arafat dodał, że OWP nie ma nic wspólnego z tą akcją. (PAP)

**GŁOS WIELKOPOLSKI.** Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Forzycki (redaktor naczelný) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

**Telefony:** 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 **Wydawca:** Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch“ **Biuro Ogłoszeń:** Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada **Rękopisów** nie zamawianych nie zwracamy **Druk** PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

**Prenumerata:** wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch“ ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe **indeks** nr 35029 **F-9**



# CENA każdego DNIA

**E**konomika zyskała trzeci wymiar — czas. Obok ludzi, materiałów, ten właśnie czynnik przesądza o powodzeniu każdego zamierzenia: technicznego, konstruktorskiego, inwestycyjnego. Zawsze zresztą o nim decydował, tylko w naszej praktyce ekonomicznej często nie udało się prowadzić działalności trójwymiarowej. Wszystkie drobne nawet obiekty wznieszone w czasie osiemnastu miesięcy, patenty latami doprowadzane do stanowiska roboczego — to przecież nie innego, jak utrata znacznej części możliwych do uzyskania korzyści.

Od kilkuset dni polska gospodarka nabrała szczególnej plastyczności właśnie dzięki respektowaniu czynnika czasu. Każdego z roboczych dni społeczeństwo zyskuje dochód narodowy wart cztery miliardy złotych. Za tą sumę można

## Tempo niezbędne dla życia

postawić wielką cementownię, albo czterdzieści zakładów mleczarskich, albo przeprowadzić etap reformy zasiłków rodzinnych i uregulować płace pracowników kultury i zachować jeszcze parę milionów złotych na inne cele. Za każdym razem, gdy zegar przesunie w ciągu dnia roboczego wskazówki o godzinę, przemysł daje dobra, które wycenia się w cenach sprzedaży na trzy czwarte miliarda złotych. Licząc na każdego z zatrudnionych, minuta dnia roboczego byłaby kwitowana wytworzeniem nowych dóbr w produkcji czystej wartości złotej.

Gospodarka wyraźnie przyspieszyła obroty — widać to w przedsiębiorstwach, placówkach naukowych, instytucjach, na placach budowy. Jedno spojrzenie na wykaz zadań budowlanych w 1974 roku więcej mówi o przyspieszeniu, niż tomy rozpraw udokumentowanych danymi o analizie tempa wzrostu.

Oto ponad sto obiektów — biorąc pod uwagę tylko wyjątkowo ważne dla społeczeństwa — otrzyma w swojej metryce wpis z datą „1974”. Jeśli spojrzeć na ten wykaz, rzuci się w

oczy radykalne skrócenie czasu budowy. Poczynając od obiektów cięższych: wytwórnia konstrukcji stalowych w Siedlcach rozpocznie pracę po 27 miesiącach budowy, wielka wytwórnia domów w Krakowie — po 26 miesiącach, zakłady ceramiki budowlanej w Trzemesznie — po 24 miesiącach.

Ale przecież budowlani stawiają w tym tempie obiekty nie tylko we własnym resecie. Gruntowna rozbudowa wytwórni reaktorów w lubelskiej FSC trwała 12 miesięcy, bydgoskiej „Eltry” — dwadzieścia, jeleniogórskich zakładów optycznych tyleż.

W podobnym tempie wznosi się obiekty wytwarzające podstawową część rynkowego zapotrzebowania w żywności. Serię wielkich zakładów mięsnych — w Sokolowie, Ostródzie, Rawie — z których każdy dostarczać będzie w ciągu roku po 60 tys. ton mięsa, 15 tys. ton wędlin, 7 i pół tys. ton konserw, 2 i pół tys. ton szynki — postawiono w czasie 21 miesięcy.

Wielka, przeważająca część obiektów z listy „109” — tyle bowiem obiektów o wyjątkowym znaczeniu gospodarczym rozpocznie w tym roku pracę — ma czas budowy krótszy niż trzy lata. Decyzje o podjęciu robót na tych obiektach zapadły więc po grudniu 1970, i zanim kto zliczył do czterech — w minionym grudniu większość dała już obfita produkcja.

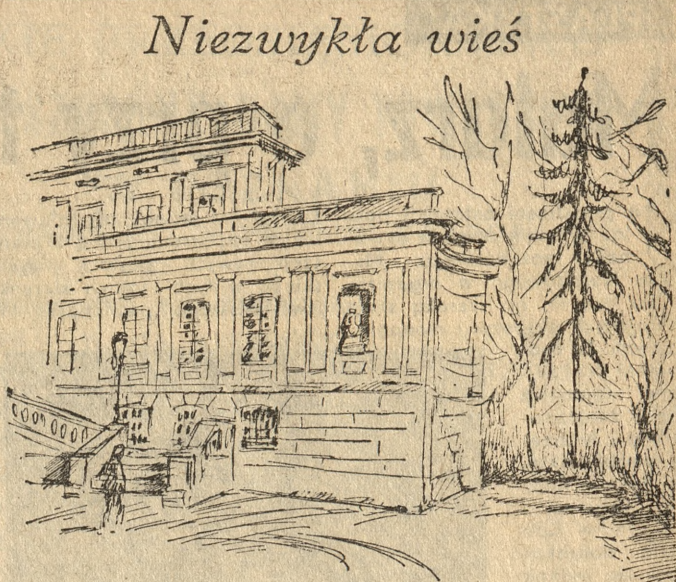
Oto i cała strategia przyspieszenia: dużo budować, szybko zyskiwać materialne efekty. Rozwleczenie tak wielkiego programu inwestycyjnego na lata zniwelowałoby efekt społeczny wskutek oddalenia towaru od pieniądza, wyplaty od możliwości zakupu i w rezultacie doprowadziłoby do znanych napięć powodujących zahamowanie płać, cięcie po funduszu inwestycyjnym. Bo przecież podstawą wszelkiej poprawy warunków życia pozostaje produkt, który można wymienić z zagranicą na inne towary, który można w części spożyć, w części zaś przeznaczyć na zwiększenie możliwości wytwórczych (a więc — konsumpcyjnych) za rok czy dwa. Taka jest też ilustrowana znane stwierdzenie: gdyby udało się dwakroć skrócić obecne cykle budowy, wówczas w odpowiednim stopniu można by zwiększyć rozmiary inwestycji, i odpowiednio przy

spieszyć proces poprawy poziomu życia.

Na wysokim tempie gospodarczego wzrostu, na sprawnie prowadzonych pracach na placu budowy — właśnie dających produkt — najpóźniej w trzy lata po rozpoczęciu budowy — opiera się cała polityka społeczna nastawiona na wyrażny ruch płać i dochodów, na wzbogacenie uprawnień socjalnych. Gdy mowa o tempie i skali wzrostu, gdy wylicza się dynamikę i z głębokim zadowoleniem stwierdza zajęcie miejsca w czołówce uprzemysłowionego świata, wówczas nie ma w tym nic z rekordami.

Z każdym miesiącem, w miarę rozwoju gospodarki tak przez cień szybko postępującego, czas staje się coraz droższy. Piętnaście dni, licząc w dochodzie narodowym, to już suma równoważna rocznemu przyrostowi funduszu płać. Nie może zabraknąć tej sumy, nie może więc osłabnąć dynamika produkcji, inwestowania. Obecnie dni mają wartość tygodni sprzed lat, licząc według ekonomicznej materii. I ten sens zawiera w sobie zdanie z wyżej: „Głównie nasze zadanie w roku 1974 — potwierdziła to w pełni dyskusja — polega na utrzymaniu wysokiej dynamiki gospodarczej”.

ROMAN LENCEWICZ



*Na sławę Włoszakowic — gminnej wsi w pow. leszczyńskim — składa się wiele przyczyn. Przede wszystkim są one miejscem urodzenia (koniec XVIII w.), znakomitego kompozytora, Karola Kurpińskiego, twórcy pierwszej polskiej opery, opartej na motywach ludowych — „Krakowiacy i Górale”, oraz wielu innych oper i melodii (m. in. „Warszawianki”). Tradycje muzyczne Włoszakowic przetrwały do dziś. Istnieje tu prężnie działające Ognisko Muzyczne, zespół regionalny, a co roku odbywają się ogólnopolskie festiwale gry na drewnianych instrumentach dętych, dla absolwentów wyższych szkół muzycznych. We wsi znajduje się ponadto cenny i ciekawy zabytek architektoniczny z połowy XVIII wieku — zbudowany w kształcie trójkąta pałac Sulkowskich, zwolenników wolnomularstwa, których symbolem była kielnia. Pałac ów swoim kształtem miał właśnie tę kielnię przypominać. Niektórzy nazywają go „Petit Trianon” (mały Trianon, jest bowiem wierną kopią pałacu wersalskiego). W tym pałacu odbywają się wspomniane festiwale muzyczne, mieści się tu galeria malarstwa i rzeźby, izba regionalna, biblioteka i klub „Ruch”.*

Na rysunku: fragment włoszakowickiego pałacu. (zd) Rys. L. Kapeczyński

### Dla potrzeb ONZ

## Badania ankietowe turystów

**W** poznajskim spotkaniu roboczym członków działającego pod egidą ONZ europejskiego Centrum Dokumentacji i Koordynacji Badań w zakresie nauk społecznych, które odbyło się w końcu stycznia br. uczestniczyli przedstawiciele: Czechosłowacji, Finlandii, Jugosławii, Węgier, Włoch, Związku Radzieckiego i Polski.

Konferencja ustaliła, że w tym roku będą przeprowadzone w krajach członkowskich Centrum badania ankietowe turystów. Zostaną nimi objęci przed sezonem — w każdym kraju — osoby miejscowe, natomiast w pełni sezonu — turyści przybywający z zewnątrz. W tym drugim przypadku połowa ustalonych liczb ankietowanych ma odpowiedzieć na pytania dotyczące pobytu w danym kraju w trakcie podróży (opinia o hotelach, motelach, gastronomii i innych usługach), natomiast druga połowa — przy wyjeździe z kraju odwiedzanego, na granicy. W

każdym przypadku pytaniami objęci zostaną turyści indywidualni, a nie całe rodziny, jak to pierwotnie zamierzano.

Przewiduje się, że opracowania ankiet i wynikających z nich wniosków nastąpi do końca listopada br. Wyniki ankiet i całych badań zostaną przedstawione na trzeciej generalnej konferencji państw — członków Centrum.

Na spotkaniu poznajskim uczestniczący w nim dyrektor Instytutu Turystyki przy GKKFiT — prof. Zygmunt Filinowicz przedyskutował z dyrektorem Centrum dr. Riccardo Petrella zagadnienia dalsze go udziału Polski w badaniach nad rozwojem turystyki. Głównie podkreślano chęć naszej współpracy w tematyce dotyczącej badań modelu uzdrowiska jako ośrodka leczniczego, a szerzej — także jako miejsca wypoczynku po pracy i nauce. W zakresie tej tematyki istnieje potrzeba wymiany doświadczeń między krajami o różnych systemach. (c)



**P**rof. dr. Jerzego Topolskiego czytelnikom „Głosu” nie trzeba przedstawiać. Zna go z publikowanych na łamach naszego pisma felietonów pod wspólnym tytułem „Zmieniaczy się świat”, w których ostatnio autor rozprawia się z tkwiącym jeszcze w świadomości naszego społeczeństwa mitem o rzekomo pozytywnym wpływie pruskim na ukształtowanie się cech charakteru Wielkopolańczyka (czy polanaka) oraz na wyższy w porównaniu z innymi regionami kraju (będącymi pod innymi zabarami) poziom rozwoju gospodarczego Wielkopolski. Propagowanie w przystępnej formie felietonem myśli są wynikiem wieloletniej pracy naukowej profesora, której rezultatem był m.in. ogłoszony w 1969 roku drukiem pierwszy tom „Dziejów Wielkopolski” (redakcja i współautorstwo), ściśle związany ze wspomnianym powyżej problemem pruskiego

### WIELKOPOLANIN 73

## Uczony i publicysta

dziedzictwa, które w rzeczywistości hamowało rozwój tych ziem.

Urodzony w 1928 roku w rodzinie gnieźnieńskiego nauczyciela, absolwent Uniwersytetu Poznańskiego, obecnie zastępca dyrektora Instytutu Historii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, kierownik Zakładu Historii Polskiej Nowożytnej tegoż Instytutu, zastępca sekretarza naukowego Poznańskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk, w którym organizuje komisję badań regionalnych, prezes Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, koncentrującego się głównie na badaniach regionalnych, profesor Topolski czuje się związany z Wielkopolską bez reszty. W toku prowadzonych od lat prac badawczych doszedł do wniosku, że znajomość historii Wielkopolski jest dla poznania całych dziejów Polski bardziej potrzebna niż dotąd sądzono. Chodzi więc o to, by ukazać jej rolę i miejsce w dziejach całego kraju i narodu, które wymykały się wszelkim dotychczasowym syntezom. Syntezę dziejów własnego regionu stworzył w znanej powszechnie książce „Wielkopolska poprzez wieki”.

Rok 1973 był dla profesora — jak to sam określa — szczególnie obfity w publikacje, które dojrzały już dawniej, ale był też wyjątkowo pracowity. W roku tym ukazała się wspomniana już „Wielkopolska poprzez wieki”, a ponadto „Zarys dziejów Poznania” oraz drugie, uzupełnione wydanie jego „Me-

todologii historii”, która — podobnie jak poprzednie — po raz pierwszy w 1968 roku — przyniosła mu nagrodę państwową II stopnia oraz rozgłos w kraju i za granicą. W roku akademickim 1972-73 na zaproszenie uniwersytetu w Kalifornii wygłosił na ten temat szereg wykładów dla wykładowców i studentów amerykańskich. W grudniu 1973 roku powołany został w poznańskim Instytucie Historii Zakład Metodologii Historii — ogólnopolskie centrum tego zakresu badań historycznych, którego kierownikiem został profesor Topolski.

Nazwisko profesora znalazło się także na kartach założonej w ubiegłym roku z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR „Wielkopolskiej Księgi Wybitnych Przedowników Pracy”. W toku są dalsze prace związane z dziejami Poznania i Wielkopolski m.in. „Dzieje Poznania” oraz „Biograficzny słownik Wielkopolańczyka”, obejmujący sylwetki 1500 wybitnych ludzi na szczeblu regionu od czasów najdawniejszych po dzisiejsze, redagowany wspólnie z doc. Antonim Gąsiorowskim.

— Jak zareagowałem na wiadomość o umieszczeniu mojego nazwiska wśród kandydatów na Wielkopolańczyka roku 1973? Nie spodziewałem się tego wyróżnienia. Chociaż przyznać muszę, że rok 1973 był dla mnie naprawdę owocny. Pozwolił sprawę Wielkopolski wprowadzić daleko poza jej region...

BOGNA WOJCIECHOWSKA

### Centrum genetyczne w Polityce

## Cel — podwojenie skupu drobiu

**P**olityka. O tej miejscowości, zaledwie zaznaczanej na szczegółowej mapie powiatu poznańskiego, do niedawna nikt nie słyszał. Ale teraz wszystko się zmieniło. Przy trasie wiodącej z Poznania do Buku, tuż za Zakrzewem, powstaje wielka inwestycja. Na 80 hektarowym obszarze słabych gleb, porośniętych tu i ówdzie zagajnikami, buduje się Centralny Ośrodek Selekcji Drobiu. Prowadzone w przyszłości prace badawcze i doświadczalne nad wyściovym materiałem hodowlanym pozwolą na dokonanie w naszym kraju prawdziwej rewolucji w drobiarstwie. Tu będzie selekcjonować się krzyżówki najlepszych ras drobiu, przydatne w chowie fermowym, które zapewnią największe przyrosty wagi przy najniższym zużyciu pasz. Takie krzyżówki znane są w świecie, chodzi o ich adaptację do warunków polskich.

Nie jestem jedynym gościem na budowie. Akurat tego dnia przebywa na placu delegacja fachowców FAO (Organizacji dla spraw Wyżywienia i Rolnictwa przy ONZ). Interesują się problemami opieki weterynaryjnej w powstającym ośrodku w Polityce.

Centralny Ośrodek Selekcji Drobiu jest budowany pod auspicjami FAO, z pieniędzy tej organizacji zostanie wyposażony 26 budynków. Zachodniemiecka firma Lohman dostarczy najnowsze urządzenia do zadawania paszy, pojenia drobiu, silosy paszowe.

W głębi rozległego błonia gotowe pierwsze hale-kurniki, zmontowane ze stalowo-almińowych konstrukcji, wypełnionych wełną mineralną w ramie drewnianej. Sproszadono je z Czechosłowacji. Na postawienie jednej hali 5-osobowa brygada doświadczonych monterów Władysława Skotarskiego potrzebuje 6-8 tygodni. Z 12 kurników sektora I, cztery pod koniec stycznia br. przyjęły pierwsze kurczątka. Wprowadza je się do kurników, nie czekając na ukończenie całej inwestycji. Każda z 2 hal, które będą zmontowane w roku bieżącym, pomieści po 8 000 sztuk kurcząt.

Drugi sektor to 14 budynków dla stada dorosłego. Każdy z tych budynków pomieści 2500-4000 sztuk drobiu. Te hale oddawane będą do użytku

etapami do czerwca przyszłego roku. Właśnie w tej, zasadniczej części ośrodka wyselekcjonuje się najprzystatniejsze okazy do dalszego rozmnażania.

Niezbędnym uzupełnieniem obu sektorów produkcyjnych ma być sektor III gospodarczy — z magazynami pasz, które są w budowie, z kotłownią. Jego ukończenie przewiduje się jeszcze w bieżącej pięciolatkę.

Oprowadzający mnie po placu budowy kierownik Waldemar Czajka z Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Śremie (generalny wykonawca inwestycji) pokazuje, gdzie co będzie zlokalizowane. Oddawane w trakcie budowy obiekty umożliwiają wcześniejsze rozpoczęcie prac doświadczalnych, zanim ośrodek będzie całkowicie ukończony. Jedną z najważniejszych spraw obecnie jest pobudowanie dróg dojazdowych. Wewnątrz ośrodka potrzeba aż 11 km powierzchni twardej. Jest to bardzo absorbująca robota. Główne zadanie spoczywa w tym przypadku na Poznańskim Zarządzie Dróg Lokalnych.

Za rok, gdy staną prawie wszystkie budynki, gdy zbuduje się również sektor IV z mieszkaniami dla pracowników, z budynkami socjalnymi, łaźniami, szatniami, inaczej będzie wyglądała wizyta w ośrodek. Bez specjalnego zezwolenia, dokumentnego odwołania i innych ceremonii, nie wolno będzie przekroczyć bramy.

Centrum genetyczne w Polityce, to początek rewolucji hodowlanej w kraju. Za tym pójdą dalsze inwestycje, których celem w Wielkopolsce ma być podwojenie skupu drobiu: z 15 000 ton w roku bieżącym do 30 000 ton w roku 1980. Aby to uzyskać, trzeba pobudować specjalistyczne fermy typu mięsnego (broilery), m. in. w podpoznańskich spółdzielniach produkcyjnych. Taki kombinat drobiarski organizują u siebie spółdzielcy z Paczkowa w powiecie poznańskim. Także produkcja jaj konsumpcyjnych i do wylęgarni musi być bardziej skoncentrowana. Na zakładanie ferm specjalistycznych mogą otrzymywać kredyty również rolnicy indywidualni.

Radykalnych rozwiązań wymaga także przetwórstwo drobiu. Dotychczasowe zakłady są za ciasne, o zbyt małej mocy przerobowej. Zapadła decyzja zbudowania na obrzeżu Poznania (właśnie wąż się sprawy lokalizacji) dużego zakładu drobiarskiego. Przejęty przez przemysł drobiarski zakład PZGS w Ostrzeszowie będzie specjalizował się w uszlachetnianiu produktów drobiarskich na rynek krajowy. 450 mln. zł planowanych do końca bieżącej pięciolatki na inwestycje związane z produkcją i przetwórstwem drobiu pozwolą dokonać istotnego przełomu w konsumpcji drobiu, na czym — w naszym modelu spożycia — głównie zależy.

MARIA POLCYNOWA

### PROK-ROZKŁADANIE

## Pani Sibyl

Amerykańska agencja prasowa Associated Press poinformowała niedawno, że ostatnia w Europie władczyni feudalna, pani Sibyl Mary Hathaway, która żelazna reka rządzi swoimi 576 poddaniymi na brytyjskiej wyspie Sark, obchodziła dziesięćdziesiąte urodziny.

W udzielonym z tej okazji wywiadzie telefonicznym pani Sibyl oznajmiła, że na wyspie Sark — w przeciwieństwie do sytuacji w sąsiedniej Wielkiej Brytanii — nie ma żadnego kryzysu energetycznego. — W porównaniu z Wielką Brytanią Sark jawi mi się ra-

jem — ogłosiła władczyni, która swa władzę zawdzięcza dekretem królowej Elżbiety I.

Mieszkańcy wyspy Sark, nie płacą żadnych podatków, ale też nie przysługują im żadne emerytury. Polityka zagraniczna i obronność wyspy należą do kompetencji Wielkiej Brytanii. Wyspa ma co w rodzaju parlamentu, ale wobec jego decyzji władca może zgłosić sprzeciw. Pani Sibyl niekiedy również tak postępuje.

Ostatnio zdarzyło się, że miejscowy lekarz chciał sobie zafundować samochód, dla odwiezienia pacjentów na tej 4 km dłużej i 2 km szerokiej wyspie. Parlament zwolnił lekarzowi użytkownik jednego z samochodów, ale pani Sibyl wyraziła sprzeciw. Rozgniewany lekarz podziękował z tego powodu za nrac. A jego następca udaje się do swoich pacjentów... rowerem. (tk)

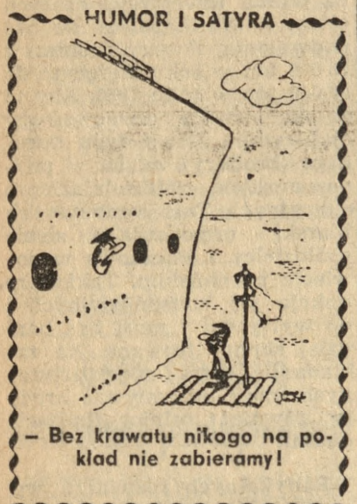


# Malarz, a przy tym poeta

Na przestrzeni ostatnich paru lat wyraźnie zmalała aktywność poznańskiego Muzeum Narodowego w organizowaniu dużych, na szeroką skalę zakrojonych ekspozycji monograficznych. Po znakomitej serii wystaw malarstwa Jacka Malczewskiego i Andrzeja Wróblewskiego, Hannu Rudzikiej-Cybisowej i Aleksandra Kob zdejda doczekaliśmy się jednak w końcu stycznia w Poznaniu, nowej, o dawna już zapowiadanej monograficznej wystawy. Tym razem poświęconej malarstwu Tytusa Czyżewskiego. Nie tylko zresztą jego malarstwa.

Bo Czyżewski za znaczny swą obecność w sztuce polskiej w różnych dziedzinach twórczości i dyscyplinach. Był malarzem i poetą, pisał utwory sceniczne, zajmował się krytyką i czasopiśmiennictwem artystycznym. Przede wszystkim jednak był malarzem i to jednym z tych największych w Polsce spośród twórców sztuki naszego wieku.

Jego droga artystyczna, podobnie zresztą jak u zdecydowanej większości naszych malarzy z jego pokolenia była właściwie dość kręta, a przynajmniej nie od razu skrzystalizowana. Zaczynał bardzo, jak na owe lata awan gardowo, od sztuki formizmu i futurizmu. Kiedy po wojnie umierał w Krakowie, w maju 1945 ro-



Na zdjęciu: portret p. Mycielskiej, płótno Tytusa Czyżewskiego, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Fot. — „Głos”

Urodził się w roku 1880. Studiował u Mehoffera i Wyspiańskiego. Bardzo wcześnie, bo jeszcze w 1907 roku, na wiele lat przed kapistami, wyładował w Paryżu. W 1917 roku wraz z obu braćmi Pronaszki, Andrzejem i Zbigniewem, założył grupę eks-

## POLEKA Z KSIĄŻKAMI

Adam Bujak — „Oświecim — Brzezinka, Auschwitz — Birkenau”. Album 122 ilustracji i słowem wstępem Adolfa Gawalewicza. Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, z. 150.

Barbara Wachowicz — „Marie jego życia”. Wyd. Literackie, str. 404 + ilustr. z. 40.

„Technika wojskowa LWP, XXX lat rozwoju 1943—1973”. Wyd. MON, str. 331 + ilustr. z. 45.

„Proste formy kooperacji w rolnictwie polskim”. Praca zbiorowa pod red. prof. dr Henryka Chojala. PWRiL, str. 269. z. 45.

Julian Grabowiecki — „Logarytmiczny suwak rachunkowy”. PZWS, str. 43. z. 3.

„Plan Szczecina”. PP Wyd. Kartograficznych, z. 12,50.

Danuta Frey — „Pensjonat pod złotym lwem”, nr 61 z serii „Ewa wzywa 07”.

„Kalendarz młodzieżowy 1974”. Iskry, z. 12,50.

Kuchnia: Jan Kuchciński, kucharz i Andrzej Pi-kuła jego pomocnik przygotowują kolację. Zrobili już krem do leguminy. Pi-kuła przygotowuje kopytko dla 26 ludzi załogi. Spiesz się. Zbli-ża się już 18.30. Marynarze są przyzwyczajeni do regularnych posiłków. Pierwszy wstrząs, twarde uderzenie, wyczuwalne pod nogami. Pi-kuła przerywa robotę. Spogląda na szefa, który jest zupełnie spokojny.

— Co to jest? — pyta.  
— Co się obchodzi? Nie twoja sprawa. Masz robić kopytka.

Kuchcik bierze do ręki ciasto. Przygotowuje zgrabny wa-łeczek, zaczyna kroić kluski. Znowu potężne uderzenie, od-skoczył od stołu. Kolejny wstrząs. Pi-kuła zatacza się i nogę z butem wkłada w gotowy już krem. Kuchciński spogląda na niego z dezaprobatą, ale nie nic mówi.

— Szeffie, chyba siedzimy na mieliznie?

— Co się przejmujesz. Nie twoja sprawa. Tam są ludzie na mostku, w maszynie. Nasz obowiązek zrobić dla nich kolację.

Pi-kuła biegnie do kabiny zmieniać buty, bo krem powla-ził mu za cholewkę. Po drodze nie spotyka nikogo. Pi-kuła właśnie kończy Wzrząz Szkoła Morska, to jego ostaną praktyka. Orientuje się świetnie, że statek jest na mieliznie. że

## TRAGICZNE GODZINY W ABERDEEN

### » GORDYJ « śpieszy na pomoc

jest niedobrze. Najchętniej pobięłby na pokład zobaczyć co się dzieje, ale boi się szefa, właściwie „boi się” to zło słowo. Szef mu tak imponuje swoim opanowaniem, że nie wypada okazać się gorszym. Wra-ca do kuchni i podejmuje pracę. Wreszcie nie milknący sygnał alarmu. Kuchciński nadal kręci się przy garnkach. Nie wydaje żadnych poleceń.

— Szeffie leć po pas.

— Co się tak spieszysz. Zdą-żysz jeszcze. Ale idź, idź już i tak nie ma z ciebie żadnego pożytku. Ja tu muszę wszystko powalaczać.

Pi-kuła wpada do kabiny, za pina pas, chwyta zegarek le-żący na stoliku, otwiera szuflę de i wygarnia z niej resztki papierowych koron i bilonu. Wszystko to wpycha do kiesze ni spodni, a potem zgodnie z regulaminem biegnie na po-most szalupowy.

Maszyna: W czasie manew-rów pracowali we trójce. Pierwszy mechanik Wiady-sław Zawadzki, oficer wacht-y Franciszek Siodłowski i pa-lacz Mikołaj Czapko. Po buc-ku alarmowym nie stracili kontaktu z mostkiem. Na roz-

presjonistów, pierwszą na dobrą sprawę w Polsce grupę artystycz-ną o profilu zdecydowanie awan-gardowym, aby w latach dwu-dziestych i trzydziestych stać się jedną z czołowych postaci kie-runku o niemal przeciwnym pro-gramie, wywodzącym się z lek-cji francuskiego post-impresjo-nizmu.

Duża, gdyż obejmująca bez ma-la 120 prac malarskich, uzupeł-nionych pierwowidami jego tomi-ków poetyckich oraz innych jesz-cze prac literackich wystawa, gromadzi w zasadzie niemal wszystkie dzieła Czyżewskiego ucalałe od zniszczeń wojennych. Stwarza więc specjalistom zna-komitą okazję, aby przyrzeć się jego dorobkowi twórczemu, oce-nić go i zweryfikować w zgodzie z obecnie panującymi w sztuce tendencjami i prądami.

Rzecz charakterystyczna, naj-ciekawsze, a zarazem najbliższe współczesności, wydają się jego prace najwcześniejsze, malowane pod wpływem sztuki kubizmu oraz futurizmu. W latach dwudzi-estych malarstwo Czyżewskiego przechodzi zmienną dla wielu

twórców formizmu ewolucję. Zbli-ża się coraz bardziej do koloryz-mu i w coraz większym też stop-niu sprawą rozstrzygającą o wszy-stkim staje się w nich sam kol-or. Z wielką kulturą i wrażli-wością malowane portrety i martwe natury Czyżewskiego z lat 1920—1945 zaliczane są też od-lat, obok dzieł Jana Cybisa, Zbi-gniewa Pronaszki, Eugeniusza Ełbischa czy Artura Samboreskie-go do największych osiągnięć nurtu kolorystycznego w całym naszym malarstwie okresu mied-zywojennego dwudziestolecia.

Wystawa monograficzna Tytusa Czyżewskiego w Muzeum Naro-dowym w Poznaniu odbiega nie-co całym swym charakterem od wszystkich poprzednich, organizo-wanych w tym gmachu. Próbuje wykorzystać dla muzealnictwa rozmaite nowoczesne środki au-dio-wizualne. Posługuje się ru-chomymi przeźroczkami, muzyką i nagraniem na taśmie komenta-rzem. W większym też stopniu niż to dotąd było w zwyczaju posłu-guje się, w przypadku prac za-ginionych lub zniszczonych foto-grafiami. Wszystko to ma nam przybliżyć postać tego artysty, którego trudno byłoby, wpraw-dzie, zważywszy stałą obecność jego płócien we wszystkich na-szych muzeach, nazwać zapom-nianym, de facto — jednak poza wąskim gronem fachowców jest on przecież nadal mało znany.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

## KUPON PLEBISCYTU NA „WIELKOPOLAN ROKU 1973”

Imię i nazwisko osoby wypełniającej: .....

Adres .....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Przed prestiżowym spotkaniem

## Niezdyscyplinowani pięściarze

24 lutego odbędzie się atrakcyjny międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Jugosławia w Łodzi. Dla polskich szkoleniowców ma on niemal prestiżowe znaczenie, po porażce naszych pięściarzy w ostatnim meczu z Jugosłowianami w Zrenjaninie.

Wydawałoby się, że podobnie dużą wagę powinni przykładać do rewanżu nasi zawo-dnicy. Tymczasem na wyznaczo-ny od poniedziałku w COPO na Bielanach wspólny trening z powołanych 30 zawodników we wtorek na miejscu było za-ledwie 14.

Niektórzy kadrowicze jak np. Gotfryd, Trela i Kowalczyk usprawiedliwili swoje spóź-nienie i uzyskali zgodę na roz-

poczęcie treningu dopiero 7 bm. O pozostałych natomiast nie wiadomo. Wśród nie-obecnym są również pięściarze warszawscy jak np. Rybicki, Zawadzki i Kucharczyk z Gwardii, Cichowlas z Polonii, Bartniczek z Legii. Do stolicy nie dojechali jeszcze m. in. Tomczyk, Bobrowski, Walde-rra, Nieścieruk. Zawiedli tu również działacze i trenerzy klubowi niezdyscyplinowanych zawodników. Trener Kik jest rozgoryczony. W najbliższą niedzielę ma odbyć się kontrol-ny turniej kandydatów do me-czu z Jugosławia. Jak on wy-padnie? (o-ask)

## Gustavo Thoeni wystąpi w Zakopanem

Najlepsi zjazdowcy świata me-daliści FIS-74 — Thoeni, Hinter-seer i Gros wystąpią za miesiąc w Za-kopanem. Polska publiczność be-dzie miała okazję oglądać w akcji czołowych narciarzy, startujących w pucharze świata. 6 marca na stokach Nosalia odbędzie się sła-lom specjalny objeży punktacją pucharową. Trener ekipy włoskiej P. Cetteli zapowiedział, że przy-jdzie do Zakopanego ze swa naj-lepszą ekipą, w której będzie tak-że mistrz świata Gustavo Thoeni. Kierownicy drużyn Francji, Austrii i Szwajcarii zapowiadają także najsilniejsze składy. (o-ask)

## Zabranie w roli turystów

Luty — to okres tradycyjnych wyjazdów naszych klubów piłkar-skich za granicę w poszukiwaniu korzystniejszych warunków atmo-sferycznych oraz dobrych sparring-partnerów. Ta „pięgrzymka” na południe jest w zasadzie słuszną. W kraju zazwyczaj śnieg i mróz, tam słońce i suche boiska.

W środę udała się na dwutygo-dniowe tournée drużyna Górnik-a Zabrze. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie trasa wy-jazdu i rywal z jakim przyjdzie zabranom kontrolować swą for-mę w towarzyskich meczach. Dwie drużyny egipskie (nie wiado-mo jakie), dwie libijskie (po-noc AHE i Bentina) oraz jedna grecka — oto sparringpartnerzy naszego Górnika. Tysiące kilome-trów podróży, dwa tygodnie „na walizkach” po to, by spotykać się z zespołami reprezentacyjnymi — z wyjątkiem Greków — poziom na szej klasy okręgowej. Za to tury-styczne walory podróży są nie do podważenia.

Czyżby tak znany i ceniony ze-spół nie mógł znaleźć wartościow-szych partnerów? (o-ask)

## „Mały Lotek”

P. P. Totalizator Sportowy za-wiadamia, że na zakłady „Male-go Lotka” z dnia 6 lutego 1974 r. wpłynęło 7.326.052 zakładów, z te-go na wygrane przypada kwota 10.989.078 złotych. Wylosowane zo-stały następujące liczby:

3, 7, 17, 20, 30

Wylosowana banderola: sześciocyfrowa: 825928; pięciocyfrowa: 25928; czterocyfrowa: 5928; trzy-cyfrowa: 928.

Następne losowanie „Małego Lot-ka” odbędzie się w dniu 13 lute-go 1974 r.

Państwowe Przedsiębiorstwo To-talizator Sportowy prosi, aby omył-ko podane 5 lutego nagrody na premialną końcówkę banderoli w zakładach podwójnych Toto-Lotka z 3 lutego br. Na sześciocyfrową końcówkę 628105 — stwier-dzono 4 premialne kuponu — nagrody samochodu „Syrena” lub równowartość; na czterocyfrową końcówkę 8105 — stwierdzono 192 kuponu premialne — nagrody po 1.000 zł.

## Wojtek Fortuna:

### Chcę pojechać do Falun

Historia lubi się powtarzać i w sporcie. Doświadcza to na wła-snej skórze mistrz olimpijski w skokach narciarskich z Igrzysk w Sapporo Wojtek Fortuna. Wszy-scy pamiętają ile to było 2 lata te-mu perturbacji z jego nominacją olimpijską. Zakwalifikowano go na wyjazd do Falun w ostatniej chwi-li. Formę prezentował wówczas mniej więcej taką samą jak obec-nie. Również był mistrzem jedne-go skoku. Nawet na Olimpiadzie miał imponujący tylko jeden skok i dzięki niemu zapewnił sobie zło-ty medal.

Skład ekipy na mistrzostwa świa-ta w Falun jest już znany. Skocz-kowie mają wyjechać 14 lutego. Do dziś nie wiadomo jednak czy wraz z Pawlusiakiem, Krzysztofi-kiem i Bobakiem wyjedzie Fortuna.

Mistrz olimpijski po usłyszeniu decyzji władz narciarskich był trochę markotny. Nie ma co ukry-wać, liczył, że chociaż oddał w nie-dziele tylko jeden dobry skok znaj-dzie się jednak w ekipie.

Trenowałem w tym sezonie bardzo intensywnie — powiedział

— mam jako jedyny z Polaków na swym koncie ponad 200 oddanych skoków. Przed Olimpiadą oddałem ich ponad 300. Ja muszę trenować znacznie bardziej intensywnie niż inni. Nie moja wina, że warunki atmosferyczne nie pozwalają na pełną realizację planu treningowe-go. Mimo braku nominacji nie je-stem załamany. Kontynuuję trenin-gi jeszcze bardziej intensywnie niż dotychczas. Mam nadzieję, że w ciągu najbliższego tygodnia prze-kroczę w skokach liczbę 250. To już będzie coś. Do samych mistrzostw na moim liczniku powinno być ponad 280 takich skoków. Chcę po-jechać na mistrzostwa świata i zro-bić wszystko, aby znaleźć się w ekipie.

Trener naszych skoczków J. For-tecki oświadczył, że jego zdaniem skoczkowie są bardzo dobrze przy-gotowani do startu. W nerwowej walce, o nominacje prezentowali niezbyt równą formę, ale w ciągu najbliższych 10 dni powinni się u-stabilizować, zdaniem trenera For-tuna ma wszelkie szanse znalezie-nia się w ekipie. (PAI)



Wojewódzki Zakład  
Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu,  
ul. Kościuszki 57 — tel. 548-47 i 594-86  
ORGANIZUJE

## WIOSENNY TURNUS KURSÓW

przygotowujących do egzaminów  
czeladniczych i mistrzowskich.  
Zajęcia w/w kursów będą odbywały się  
w godzinach popołudniowo-wieczorowych.  
Zebrania informacyjne dla kandydatów  
na te kursy odbędą się  
w czwartek, dnia 7 lutego br.

- o godz. 16 — czeladnicze dla metalowców,
- o godz. 17 — mistrzowskie dla metalowców,
- o godz. 18 — czeladnicze dla pozostałych zawodów,
- o godz. 19 — mistrzowskie dla pozostałych zawodów.

Zakład prowadzi ponadto kursy:  
— spawania gazowego i elektrycznego,  
— obsługi dźwigów towarowo - osobowych, elektrowciągów i suwnic,  
— obsługi wózków magazynowych - podnośnikowych o napędach akumulatorowym i spalinowym,  
— palaczy centr. ogrzewania i kotłów wysokopiętnych,  
— szycia i kroju dla potrzeb domowych,  
— gotowania i wypieku ciast,  
— wyrobu sztucznych kwiatów,  
— kierowców samochodowo - motocyklowych (amatorskie) i inne.

Informacji o kursach udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Ośrodka Szkolenia Zawodowego — WZDZ w Poznaniu, ulica Kościuszki 57, w godzinach od 8 do 20, w soboty od 8 do 14. 1145-K1

ZAKŁAD REMONTU i DOZORU  
AKUMULATORÓW w Poznaniu,  
ul. Inżynierska nr 3 — tel. 551-67

POSZUKUJE  
do wydzierżawienia w Poznaniu  
pomieszczenia o pow. 90 m kw.  
NA MAGAZYN  
(może być wiata). 19079g

### Praca Nauka

Fryzjer-fryzjerka męsko-  
damska, potrzebna za-  
raz. Chętność 16. 19640g

Reparacje oddam pracę  
do domu. Oferty „Prasa”  
Grunwaldzka 19 dla 19426g

Opiekunka do 5-miesięcz-  
nego dziecka, na dobrych  
warunkach, potrzebna. Ra-  
taje, Osiedle Bohaterów  
II Wojny Światowej 12  
m. 9, po 16. 18845g

Zatrudnię szlifierza — po-  
larnika. Wytwórnia Ga-  
lanterii Metalowej. Po-  
znań, ul. Czechosłowacka  
77. 19391g

Malarzy i uczniów, przy-  
jęm. Mielżyńskiego 20 m.  
9. 17890gpr

Tańców towarzyskich —  
wycucha Adela Szczurków  
na, Poznań, al. Marcin-  
kowskiego 2a, parter. 18623g

Który z uczniów (klasa V  
— VIII, maturzyści) chciał  
by uczęszczać na lekcje  
wyrównawczo - utrwal-  
ające (matematyka, język  
polski), pod kierunkiem  
pedagogicznym? Traugut-  
ta 19 m. 6. Zgłoszenia —  
godz. 19-20. 18689g

### Kupno Sprzedaż

Kupię Velorexa. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 19940g.

Wózki dziecięce, głębokie  
kombinowane — poleca  
Lesiński, Żydowska 33. 18629g

Sprzedam syplnię. Poz-  
nań, Jarochońskiego 12  
m. 20. 18442g

Sprzedam nowy kożuch  
damski. Czysta 1 m. 14.  
18482g

Srutownik walcowy —  
sprzedam. Skiera, 63-020  
Zaniemyśl, ul. Poznańska  
37. 19774g

Wózki dziecięce, ostatnia  
nowość, całkowicie skła-  
dane — poleca wytwórnia  
Orzeszkowej 13. 19187g

### Samochody

Wartburga 1000, sprze-  
dam. Osiedle Plewiska,  
Poznańska 11, godz. 17-19.  
19681g

### Lokale

Zamienię mieszkanie śród  
mieście Poznania — sta-  
re budownictwo lub z no-  
wego, Winogrody, M-4 —  
na samodzielne willi, o-  
gród, Poznań, przy tram-  
waju, lub na dom jed-  
norodzinny z ogródkiem.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 18060g.

2 panie samotne, kultural-  
ne, członki spółdzielni po-  
szukują, wolnego pustego  
pokoju. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla  
18313g.

Pokój, kuchnia 39 m², sa-  
modzielne, kwaterekun-  
owe, Łazarz, zamienię na  
2 lub więcej pokojowe.  
Może być spółdzielcze.  
Oferty „Prasa”, Grunwal-  
dzka 19 dla 18343g.

Małżeństwo bezdzietne po  
studiach wynajmie pokój  
na 3 miesiące. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 18402g.

M-4 Winogrody zamienię  
na równorzędne spółdziel-  
cze, Bonin, Jeżyce, Grun-  
wald. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla  
18403g.

Zamienię mieszkanie kwa-  
terunkowe M-3 IV piętro  
w nowym budownictwie  
tylko na M-5 w nowym  
budownictwie. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 18415g.

Panna pracująca i ucząca  
się poszukuje 1 osobowe-  
go pokoju. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
18429g.

### Nieruchomości

Nad jeziorem pod Wrześ-  
nią, dom 4 pokoje, kom-  
fort, ogród owocowy 14  
arów — sprzedam. Infor-  
macje: tel. 62-366. 19230g

## PBP „ORBIS” — ZAKŁADOM PRACY

Zapraszamy  
WASZYCH PRACOWNIKÓW

- na 4-dniowe wycieczki autokarowe  
do Berlina i Poczdamu (w programie m. in.  
Pałac Sans Souci i Ogrody Sycylijskie).  
Termin — od marca do grudnia 1974 r.  
Cena — od 1.250 do 1.500 złotych;
- oraz na 5-dniowe wycieczki samolotowe  
do Budapesztu.  
Termin — marzec — kwiecień 1974 r.  
Cena — od 3.200 do 3.500 złotych.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udzielają placówki PBP  
„Orbis” na terenie m. Poznania i województwa poznańskiego. 1239-K1

Zamienię pokój z kuch-  
nią i łazienką na 2 poko-  
je z kuchnią i łazienką.  
Oferty „Prasa”, Grunwal-  
dzka 19 dla 18595g.

Paniace pracujące wspólnie  
pokój wynajmę. Za  
Cytadeta 22 m. 3. 18321g

Zamienię pokój, kuchnia,  
centrum 1 piętro, front  
na 2 pokoje, kuchnia, wa-  
runki do uzgodnienia.  
Oferty „Prasa”, Grunwal-  
dzka 19 dla 18394g.

Małżeństwo poszukuje  
mieszkania na pół roku.  
Oferty „Prasa”, Grunwal-  
dzka 19 dla 18357g.

Przyjmę panią na pokój.  
Oferty „Prasa”, Grunwal-  
dzka 19 dla 18380g.

Sprzedam w Antoninku  
działkę 700 m² pod dom  
bliźniaczy, z budynkiem  
gospodarczym, 2 pokoje  
do zamieszkania. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 18476g.

Sprzedam działkę budowa-  
ną 500 m². Przeźmiero-  
wo. Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 18438g.

OKAZJA! Sprzedam dział-  
kę budowlaną na Starole-  
cie (ul. Kotwica) uzbudo-  
wano (wodociąg, prąd). po-  
około 1250 m² lub w ca-  
łości ok. 2500 m². Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 18456g.

Kupię działkę z placem  
zabudowy. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
18479g.

Domek z ogródkiem przy  
komunikacji kupię do  
120.000 zł. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla  
18440g.

Sprzedam działkę 3000 m²  
z prawem zabudowy  
Przeźmierowo. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 18439g.

### Różne

Proszę o zgłoszenie się  
świadków wypadku dro-  
gowego, zderzenia Fiata,  
Syreny, w dniu 1. X. 73,  
godz. 8.30 w Środzie przy  
ul. Paderewskiego i Ko-  
ściuszki. Zgłosić się: Śro-  
da, ul. Kościuszki 39, tel.  
35-39. 19414g

Wypożyczalnia Długa 9 —  
wyprowadzę suknie ślub-  
ne, welony, nakrycia do  
chrztu, ubrania. 18662g

Zlece otynkowanie domu.  
Oferty „Prasa”, Grunwal-  
dzka 19 dla 18408g.

Wypożyczalnia elegan-  
ckiej garderoby ślubnej.  
Poznań, Paderewskiego 1.  
19301g

Bezpłytowe cyklinowanie  
parkietów. Zgłoszenia pi-  
semne Poznań, Dębowa  
45 m. 13. 18299g

Likwidacja warsztatu na-  
prawy sprzętu turystycz-  
nego Poznań, Staszcza 24  
proszę odebrać sprzęt w  
ciągu dwóch tygodni od  
dnia ogłoszenia, wtorki —  
piątki 15-17. 18330g

Poszukuję garażu w oko-  
licy Starego Rynku, Chwa-  
liszewska, Garbar. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 18360g.

Zakład instalacyjny wy-  
konuje wszelkie prace w  
zakresie instalacji wod-  
kan.-gaz. Zgłoszenia: tel.  
478-14, po godz. 16. 18407g

Wypożyczam zagraniczne  
suknie ślubne, kolorowe,  
wieczorowe, nakrycia do  
chrztu. Szewska 20. 19064g

Bezpłytowe cyklinowanie  
parkietów, malowanych  
podłóg, lakierowanie. Za-  
kład: tel. 67-11-24. 19822g

Naprawiam oraz sprze-  
dam: okulary słuchowe,  
golarki elektryczne, zme-  
chanizowany sprzęt domo-  
wy. Warsztat elektrome-  
chaniczny. Poznań, Wino-  
grady 31, tel. 536-67. 18416g

Pani uzdolniona artystycz-  
nie szydekuje: szale, ka-  
mizelki, sukienki, płasz-  
cze damskie. Adres wska-  
że „Prasa”, Grunwaldzka  
19 dla 18425g.

### Matrymonialne

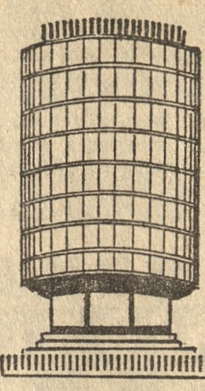
Rencista samotny, bez-  
dzietny, rozwiedziony,  
przystojny, 175 wysoki,  
własny domek, plus par-  
cela pozna samotną sym-  
patyczną panią. Cel ma-  
trymonialny. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
18319g.

Dwie panny lat 22, mies-  
zkania dobra prezencja,  
wzrost 168, poznają kawa-  
lerów (wyszktałenie mi-  
nimum średnie. dobra pre-  
zencja). Cel matrymonial-  
ny. Oferty z fotografiami  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19 dla 18361g.

# WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO POWSZECHNE DOMY TOWAROWE W POZNANIU

INFORMUJE, ŻE PROWADZI USŁUGI  
W ZAKRESIE:

- POPRAWEK KRAWIECKICH,
- PRASOWANIA KONFEKCJI,
- WYKROJÓW KONFEKCJI LEKKIEJ DAMSKIEJ,
- REPASACJI POŃCZOCH,
- NAPRAW SZEWSKICH,
- NAPEŁNIANIA DŁUGOPISÓW,
- ODWOZU TOWARÓW DO DOMU,
- SPRZEDAŻY ZNACZKÓW MPK,
- WYMIANY WALUT,
- NAGRAŃ DŹWIĘKOWYCH NA POCZTÓWKACH.



## ZAPRASZAMY!

1262-K1

### Pracownicy poszukiwani

SAMODZIELNA BUFETOWA z praktyką —  
zatrudni Poznańskie Wydawnictwo Prasowe  
RSW „Prasa - Książka - Ruch”.

Zgłoszenia osobiste w Sekcji Kadr — Poznań,  
ul. Grunwaldzka 19 — pok. 16. K-b

Urząd Miejski w Pile — Samodzielna Jednost-  
ka Projektowania — zatrudni od 1 kwietnia  
1974 roku

- inż. architektów,
- inż. konstruktorów,
- techników budowlanych,
- inżynierów sanitarnych,
- techników sanitarnych,
- inż. elektryków,
- techników elektryków,
- pomoc techniczną, (kreślarzy).

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela —  
Urząd Miejski w Pile, pokój 60. 244-K2



### ZESTAWIENIE WYLOSOWANYCH CYFR • KOZIOŁKI •

|    |    |    |    |    |    |    |
|----|----|----|----|----|----|----|
| 1  | 2  | 3  | 4  | 5  | 6  | 7  |
| 1  | 4  | 1  | 5  | 3  | 10 | 4  |
| 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 |
| 1  | 9  | 1  | 4  | 5  | 7  | 10 |
| 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 |
| 2  | 8  | 7  | 8  | 1  | 3  | 2  |
| 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 |
| 14 | 7  | 1  | 6  | 2  | 7  | 4  |
| 29 | 30 | 31 | 32 | 33 | 34 | 35 |
| 10 | 13 | 5  | 3  | 4  | 6  | 9  |
| 36 | 37 | 38 | 39 | 40 | 41 | 42 |
| 11 | 2  | 10 | 3  | 5  | 4  | 6  |
| 43 | 44 | 45 | 46 | 47 | 48 | 49 |
| 7  | 2  | 7  | 5  | 2  | 4  | 1  |

Każda z 49 liczb tyle razy została  
wylosowana w 1973 r. od 816 gry  
1. I. 1973 r. do 868 gry 30. XII. 1973 r.

Liczba dodatkowa.

WYBIERZ I TY SZCZĘŚLIWE LICZBY  
NA NAJBLIŻSZĄ GRĘ. 1244-K1

W dniu 5 lutego 1974 r. zmarł nagle,  
przeżywszy lat 85 nasz najdroższy ojciec,  
działek i pradziadek

### FRANCISZEK BERGANDY

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o go-  
dzinie 13 na cmentarzu ślaskim, ul. Lu-  
tycka.

W głębokim smutku pograżeni  
córnka, synowie i rodzina

Poznań, ul. Roosevelta 3 m. 5. 19935g

W dniu 4 lutego 1974 r. zmarł nasz uko-  
chany brat i wuj

### HENRYK CEGIELSKI

Pogrzeb odbędzie się 8 bm. o godz. 13.40  
na cmentarzu junikowskim.

Msza św. pogrzebowa o godz. 15 w ko-  
ściele św. Jana Kantego.

O bolesnej stracie zawiadamia  
rodzina

Poznań, Montreal. 19929g

Dnia 6 lutego 1974 r. zmarł mój uko-  
chany mąż, nasz najukochańszy ojciec,  
teść, dziadek i brat. śp.

### mgr HENRYK PANKOWSKI

honorowy obywatel miasta Śremu, jeniec  
Oflagu IIc Woldenberg, emerytowany dłu-  
goletni dyrektor Liceum Ogólnokształcące-  
go w Śremie, emerytowany dyrektor Tech-  
nikum Ekonomicznego w Śremie, odzna-  
czony Medalem za Warszawę, Odznaką  
Grunwaldzką, Medalem Zwycięstwa i Wol-  
ności, Medalem 10-lecia Polski Ludowej.  
Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawa-  
leryjskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pograżona w żałobie  
żona z rodziną

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm.  
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim  
w Poznaniu. 19942g

Dnia 5 lutego 1974 r. zakończył swój  
pracowity i pełen poświęceń żywot prze-  
żywszy lat 76, opatrzona Sakramentami  
św., kochana matka, teściowa, babcia, pra-  
babcia i ciocia

### JADWIGA MICHALAK z domu KLUCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o go-  
dzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

### Rodzina

Poznań, Os. Przyjaźni bl. 8 m. 90,  
dawniej ul. Jeżycka 34. 19877g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że  
dnia 5 lutego 1974 r. zmarła, opatrzona  
Sakramentami św., przeżywszy lat 82, na-  
sza najukochańsza matka, teściowa, bab-  
cia i prababcia, śp.

### z SZALCZYKÓW STANISŁAWA MICHALSKA

I voto JERZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia  
9 bm. o godz. 10.15 z kaplicy cmentarnej  
na Junikowie.

W smutku pograżona  
rodzina

Poznań, ul. Grochowska 127. 19943g

Dnia 4 lutego 1974 roku zmarł

### kol. JAN LISIECKI

były długoletni pracownik n. Zakładów.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy  
głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7. II. 1974  
roku o godz. 13 na cmen-  
tarzu komunalnym na Miłostowie — Główna.

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, Żaloga,  
Koło Emerytów i Rencistów  
Wielkopolskich Okręgowych  
Zakładów Gazownictwa w Poznaniu. 1274-K1

† Dnia 6 lutego 1974 r. zasnęła w Bogu  
nasza najdroższa mama, przeżywszy  
lat 78

### JÓZEFA TABAT z domu WICHNIAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o go-  
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.  
W nieutulonym smutku pograżona  
rodzina 19876g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że  
dnia 4 lutego 1974 r. zmarł, opatrzony  
Sakramentami św., przeżywszy lat 50, naj-  
ukochańszy mąż, ojciec, brat, szwagier  
i wujek, śp.

### LESZEK CZAPLICKI

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby  
w Drzonku, nastąpi 7 bm. o godz. 11 do  
kościółka w Wieszczycynie, a potem na  
cmentarz parafialny.

W smutku pograżona  
rodzina

Drzonek, pow. Śrem. 19883g

† Dnia 5 lutego 1974 r. po długich cier-  
pieniach zmarła najdroższa i ukocha-  
na siostra, bratowa, szwagierka, kuzynka,  
ciocia, przeżywszy lat 75

### PELAGIA PROSZAK z domu KRÜGER

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 lutego  
1974 r. o godz. 13 w Poznaniu na cmen-  
tarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona  
rodzina

Poznań, Matejki 39 m. 8. 19836g

† Dnia 6 lutego 1974 r. zmarł nagle nasz  
drogi mąż, ojciec i brat, śp.

### ADAM KRANTZ

były jeniec Oflagu IIc Woldenberg.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia  
9 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej  
na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona  
żona z rodziną

Poznań, ul. Zaczysze 10. 19946g

† Dnia 5 lutego 1974 r. zmarł, namaszc-  
zony Olejami św., mój najukochańszy  
mąż, tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wu-  
jek, przeżywszy lat 40, śp.

### HENRYK POTOCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o go-  
dzinie 15 na cmen-  
tarzu parafialnym w Po-  
biedziskach. Wyprowadzenie zwłok z do-  
mu żałoby.

W głębokim smutku pograżona  
żona z dziećmi i rodziną

Pobiedziska, Świerczewskiego 11. 19922g

### KOLEŻANIE LONGINIE JURDZIAK

WYRAZY  
SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA  
z powodu śmierci OJCA

składają  
Dyrekcja i Grono Pedagogiczne  
przy Szkole Podstawowej nr 20  
w Poznaniu. 19553g



## TEATRY

OPERA — 19 „Gloconda”.  
MUZYCZNY — nieczynny.  
POLSKI — g. 11 „Klik-klak”.  
NOWY — g. 19 „A jak królem,  
a jak katem będziesz?”  
MARCINEK — nieczynny.

## KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16  
„Pokusa” (wl. 18 l.), g. 18, 20.15  
„Morgiana” (czes. 16 l.).  
KDF PALACOWE — g. 15, 17.30,  
20 „Rzym” (wl.-fr. 18 l.).  
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30  
20 „Niewygodny kochanek” (wl.-  
nrf. 16 l.).  
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30,  
18, 20.15 „Był sobie glina” (fr. 14  
l.).  
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20  
„Dramat zadróżki” (wl. 16 l.).  
GRUNWALD — g. 17, 19.30  
„Tydzień szaleńców” (rum. 16 l.).  
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30,  
18, 20.15 „Lobuz” (fr. 14 l.).  
KOSMOS — g. 17.30 „Myśl i ser-  
ce” (cz. I i II radz. 14 l.).  
MALTA — g. 15.15 „Winnietou  
wśród Sępów” (jug. 11 l.), g. 17.15  
19.45 „Port lotniczy” (USA 14 l.).  
MINIATURA — g. 16, 19 „Tył-  
ko dla ołów” (ang. 14 l.).  
OLIMPIA I OSIEDLE — nie-  
czynne.  
PANCERNIAK — g. 17.30, 20  
„Głos na sprzedaż” (wl. 16 l.).  
PRZYJAZN — nieczynne.  
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,  
20 „El Dorado” (USA 14 l.).  
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15.30,  
19 „W pustyni i w puszczy” (pol. 7  
l.).  
SCALA — g. 16, 19.30 „Sparta-  
kus” cz. I i II (USA 14 l.).  
TECZA — nieczynne.  
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
„Godzina szczytu” (pol. 16 l.).  
W CZASOWICZ (Puszczykowo) —  
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Smieć, smac,  
smoc” (fr. 16 l.).  
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,  
20.15 „Francuski łącznik” (USA 16  
l.).  
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Ponie-  
waż się kochają” (rum. 16 l.).  
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15  
„Absolwent” (USA 16 l.).  
FOTOPLASTIKON — g. 13-18  
„Białowieża” — „Wyścig Pokoju”  
cz. III — „Kaukaz”.

## DYŻURY

SZPITAL: interna, okulistyka,  
laryngologia, neurologia — ul. Lu-  
tycka; chirurgia ogólna — ul.  
Garbary 17; chirurgia dziecięca  
do lat 14 — ul. Krysiewicza 7;  
psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.  
Pogotowie Ratunkowe dla Po-  
znania (ul. Chelmońskiego 20); wv-  
paski uliczne tel. 999; nagłe za-  
chorowania i cięższe wypadki tel.  
66-00-66.  
Centralny Ośrodek Informacji  
Medycznej Służby Zdrowia w Po-  
znaniu — tel. 540-93.  
Miejska Lecznica dla Zwierząt  
ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 —  
g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki)  
Telefon Zaufania — nr 586-87  
i 522-51.  
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Da-  
browskiego 140/142, Głogowska  
107/109, Główna 53, Mickiewicza 22,  
Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Sio-  
wiańska, Starolecka 78 (dyżury  
nocne), Marcinkowskiego 11 (cała  
doba).

## RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i mi-  
nuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel-  
siedmiu stolic; 8.35 Bydgoski kon-  
cert rozrywkowy; 9.05 Dla kl. III i  
IV (jez. polski); „Legenda o piek-  
nej Kunegundzie i zamku w Choj-  
niku” — słuch.: 9.25 Muzyka lud-  
pieć Kontyentów; 10.08 Zima  
w piosence; 10.30 „Stawa i chwala-  
” — odc. 4; 10.40 Przewrót za-  
wsze ubezpieczony; 10.45 Duety in-  
strumentalne; 11 Non stop pol-  
skiej melodii; 11.18 Nie tylko dla  
kierowców; 11.25 Co słychać w  
świecie; 11.30 Kiełce na muzycz-  
nej antenie; 12.25 Kiełce na mu-  
zycznej antenie; 12.40 Dom i my; 13  
„Szyły trzy nann w oświeceniu” —  
ślaske mel. lud.; 13.30 Echa Fe-  
stiwali Orkiestr i Zespołów WP  
w Świeradowie Zdroju; 14 Czo-  
wiek i środowisko — gawęda; 14.05  
Z cyklu: „Hej ode wsi do mia-  
sta”; „Jak jo se zaśniawa”; 14.30  
Sport to zdrowie; 14.35 „W XIX-  
wiecznym salonie”; 15.05 Listy z  
Polski; 15.10 W kregu włoskiej  
piosenki; 15.35 Estrada przyjaźni;  
16.10 „Z polskiej fonoteki”; 16.30  
Aktualności kulturalne; 16.35 Jazz  
i Smith; 17 Radiokurier — aud.  
Informacyjna Studia Młodych;  
17.20 Rytmoston; 17.40 Przeboje  
30-lecia; 18 Muzyka i Aktualn.; 18.25  
Radiowa kronika muzyczna; 19.15  
Gwiazdy światowych estrad; 19.45  
Rtym. rynek, reklama; 20 NURT;  
„Stosunki w kapitalizmie i socja-  
lizmie, zmiany w strukturach spo-  
łeczno-ekonomicznych. Wykład  
doc. dr. J. Ruskiewicz; 20.20 Z  
albumu kolekcjonera muzyki —  
W. Witkowskiego w kwadrofoni;  
21 Koncert żywych; 21.50 Gra Ze-  
snośi J. Ptaszyna-Wróblewskiego;  
22.15 Mikrocitał wieczoru —  
Frank Sinatra; 22.30 Studio nowo-  
ści; 23.05 Korrespondencja z zagra-  
niczy; 23.10 Tańczymy do północy;  
0.05 Kalendarz Kultury Polskiej;  
0.10 Koncert żywych od Polonii za  
granicznej dla rodzin w kraju;  
0.30 Program nocny z Bydgoszczy.  
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10,  
12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 5.55.  
PROGRAM II: 7.35 Temat dla  
wszystkich; 8.35 Sprawy codzien-  
ne; 8.55 Muzyka spod strzechy;  
9 F. Schubert — Kwintet smycz-  
kowy C-dur op. 163; 9.40 Tu Radio  
Moskwa; 10 Kronika kulturalna;  
10.15 Z twórczości kompozytorów  
fińskich; 10.40 Nie ma margine-

# Żeby na Jeżycach było jeszcze czystiej

Z pieczołowitością zabrano się do porządkowania Jeżyc. Na czele 34-osobowego sztabu, który zajmuje się tymi sprawa-  
mi siał naczelnik Urzędu Dzielnicowego — Tadeusz Ga-  
liński.

Ustalono kilka etapów długo-  
lądowej akcji porządkowania  
dzielnicy. Podzielono ją na 16  
rejonów porządkowania, róż-  
niących się — niekiedy dość  
znacznie — obszarem. Dokona-  
no też jeszcze jednego podzia-  
łu-rezortowego. Wyodrębniono  
6 rejonów. Dla każdego z nich  
opracowano bardzo szczegó-  
lowy program z zaznaczeniem:  
co, gdzie i kiedy będzie porząd-  
kowane oraz kto jest bezpo-  
średnio i pośrednio za wykona-  
nie prac odpowiedzialny. Dla  
informacji podajemy, że ten  
ostatni podział obejmuje: za-  
kłady pracy, dalej instytucje,  
przedsiębiorstwa i spółdziel-  
czość; szkoły, przedszkola i  
plac zabaw, placówki handlo-  
wo-usługowe; jednostki podle-  
żące Wydziałowi Gospodarki  
Przestrzennej i Ochrony Środo-

wiska (to właśnie ten resort  
ma w swym „władaniu” róż-  
nego rodzaju parkany, szopy,  
rudery, szpecące otoczenie bu-  
dynki); jednostki podległe służ-  
bie zdrowia oraz Wydziałowi  
Gospodarki Komunalnej i  
Mieszkaniowej.

Gospodarze Jeżyc, a zapew-

## POZNAN WZOREM ŁADU

ne także i samo społeczeń-  
stwo znane ze swej aktywno-  
ści w zakresie czynów spo-  
łecznych pragną, aby ich dziel-  
nica wszędzie lśniła porząd-  
kiem i czystością. Przede  
wszystkim zwróci się uwagę  
na wygląd głównych arterii, a  
więc ulic: Dąbrowskiego,  
Świerczewskiego, częściowo  
Obornickiej, a także ulic je-  
dzących, zwłaszcza Kraszew-  
skiego. Przy Dąbrowskiego no-  
we elewacje otrzymają w I pół-  
roczu br. te budynki, które do  
tychczas ich nie mają. Domy  
nr nr 75, 78, 79 i 191 przy tej  
ulicy zostaną rozebrane. Znik-  
nie parkan drewniany oraz  
szpetnie wyglądający kiosk  
przy Dąbrowskiego 31. Na  
miejscu rozebranego budynku  
przy ul. Dąbrowskiego 18 zo-  
stanie urządzony parking. Na  
placu Waryńskiego planuje  
się postawienie pawilonu  
MPK (rodzaj poczekalni).

Zmieni swój wygląd skrzy-  
żowanie ulic Świerczewskiego i  
Kraszewskiego: w miejscu do-  
tychczasowego warsztatu sam-  
ochodowego zostanie urzą-  
dzone skwer, a po przeciwnej  
stronie Kraszewskiego i dalej  
Świerczewskiego zostanie ro-  
zebrany murek parkan (warto  
chyba, aby parkan ten zniknął  
także od strony Świer-  
czewskiego — Szylinga —  
przyp. red.). W ogóle na Jeży-  
cach planuje się usunięcie w  
br. wszystkich parkanów dreb-  
nianych.

Na to, jak wyglądać będzie  
dzielnica za kilka i kilkana-  
ście miesięcy, wpływ będą mia-  
ły również remonty kapitalne  
budynków. W br. zostanie ni-  
mi objętych 51 posesji prywat-  
nych oraz 21 państwowych. Na  
te cele przeznaczono łącznie  
około 30 mln. zł, z tym, że  
kwota ta przypuszczalnie uleg-  
nie zwiększeniu o około 6  
mln. zł. Planuje się rozbiórkę  
54 budynków, jeśli zostanie  
przygotowana odpowiednia licz-  
ba mieszkań zastępczych.

Porządkowaniem dzielnicy  
zajmują się nie tylko instytu-  
cje do tego zobowiązane na co  
dzień, ale także samorządy  
mieszkańców: 6 komitetów  
obwodowych oraz komitety  
osiedlowe. Administracje bu-

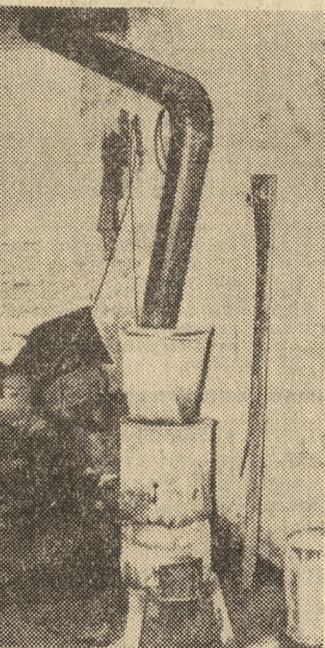
dynków winny dopilnować ma-  
lowania wszystkich bram i  
okien, wszędzie zostaną za-  
montowane, lub odnowione  
uchwyty do flag. Zostanie też  
zorganizowany centralny dla  
całej dzielnicy punkt rozdzia-  
łu farb (pamiętamy, że w  
ostatnich latach zdarzały się  
z farbami kłopoty).

Większość z opisanych po-  
czyną będzie realizowanych  
w ramach akcji, prowadzonej  
przez władze miasta i naszą re-  
dakcję pn. „Poznań wzorem  
ładu” oraz konkurs „Mieszka-  
cy sobie, swemu miastu, wsi,  
Ludowej Ojczyźnie”.

Oprócz opisanych zamierzeń  
wspomnieć trzeba o planowa-  
nym porządkowaniu terenów  
rekreacyjnych zwłaszcza w oko-  
licach jezior: Strzeszyńskiego  
(wykonanie fontanny z ilumi-  
nacją, szatni na campingu,  
nowe oświetlenie, porządkowa-  
nie dróg dojazdowych) i Rusał-  
ki (pokrycie dróg wewnętrz-  
nych asfaltem lanym, likwida-  
cja starego pomostu i wykona-  
nie nowych pomostów, umieszc-  
zenie rzeźb dekoracyjnych,  
nowego oświetlenia) oraz w  
Krzyżownikach. Wszystkie te  
pocznania powinny przyczyni-  
ć się do uczynienia z Jeżyc  
dzielnicy jeszcze piękniejszej  
czystej i uporządkowanej. (ad)

## Skończyć z lekceważeniem przepisów przeciwpożarowych

Dzielnica Stare Miasto powiększyła się o nowe tereny dzięki  
przyłączeniu do niej części Piatkowa i ul. Chwaliszewo. Poz-  
nańska Komenda Straży Pożarnej dokonała ostatnio komple-  
ksowej kontroli przyłączonych terenów, by mieć roze-  
znanie, jaki jest stan bezpieczeństwa pożarowego. Rekone-  
sans ten nie wypadł, niestety, uspokajająco.



Piec w lakierni, w której stę-  
je nie oparów farb i chemikaliów  
jest niebezpieczne, może spowo-  
dować, że cały warsztat wyleci  
pewnego dnia w powietrze.  
Fot. — M. Różański

Dla szkół jez. polski II lice. „Poezja  
krajowa XIX wieku”; 10.30 — Gale-  
ria sztuki w Berlinie film dok.  
prod. NRD (kolor); 11.05 — Dla szkół  
jez. polski kl. III licealne — Staff,  
Leśmian, Tuwim; 11.40 — Z serii  
„Luk teczy” odcinek II film ser.  
prod. CSRS pt. „Świadek”; 13.15 —  
TV Kurs informatyki „Automaty-  
zacja obliczeń inżynierskich”; 13.45  
— TTR. „Botanika” l. 2 „Komórka  
— jej budowa i czynności”; 14.30  
— TTR. Uprawa roślin l. 1  
„Wprowadzenie do nauki”; 15.05 —  
Matematyka w szkole „Mnożenie  
w zakresie 30”; 16.20 — PKF; 16.30  
— Dziennik (kolor); 16.40 — Dla  
młodych widzów „Ekrany z brat-  
kiem” w programie m. in. film  
z serii Robin Hood; 17.50 — Nar-  
ciarskie Mistrzostwa Świata w kon-  
kurencjach alpejskich (ślalom spe-  
cjalny kobiet) sprawozd. z Saint  
Moritz (kolor); 18.25 — Program pu-  
blicystyczny; 18.45 — „Dziś burza  
mózgów” — program publ.; 19.20 —  
Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15  
— „Krag” film fab. prod. radz.;  
21.45 — Wiadom. sport; 21.50 —  
„Coś podobnego” magazyn rozryw-  
kowy pod red. Jana Pietrzaka;  
22.40 — Dziennik (kolor).  
PROGRAM II: 17 — Krajobraz  
Polski „Woliński Park Narodowy”  
(kolor); 17.40 — Nie nowego „War-  
szawski autobus” (kolor); 18.05 —  
„Drogi Jubileusz” spotkanie z K.  
Rudziem; 18.40 — Język rosyjski l.  
1; 19.20 — Dobranoc i Dziennik  
kolor; 20.15 — Karol Szymanowski  
— Źródło polskiej muzyki współ-  
czesnej; 21.05 — 24 godziny (kolor);  
21.15 — Język francuski powt. l.  
1; 21.45 — Filmy studyjne „Król  
szurów” film prod. ang. od lat  
16.

## TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR. Fizyka  
l. 16 „Sily w polu elektrycznym”;  
7 — TTR. Uprawa roślin l. 24 „Ro-  
śliny motylkowe pastewne”; 8.30 —  
„Krag” film fab. prod. radz.; 10 —

## Sprzedawca — klient

# Konfrontacja uwag

Osiedle Świerczewskiego-Wschód. Bloki, zamknięte pomię-  
dzy ulicami Świerczewskiego — Szamotulską — Poranek i  
Grochowską, zamieszkuje 15 000 osób. Korzystają one z 31  
placówek handlowo-usługowych, kiosków i punktów sprzeda-  
ży artykułów różnych branż. Nie wszystkie z nich jednak są  
należycie zaopatrzone.



W przeddzień Dnia Handlow-  
ca Komisja Han-  
dlu i Usług przy  
Komitecie Osied-  
lowym „Świer-  
czewski-Wschód” zorga-  
nizowała naradę  
z udziałem kierownictw placó-  
wek i dyrekcji przedsiębiorstw,  
podczas której przeanalizowano  
stan zaopatrzenia, obsługi i  
sprawności działania punktów  
handlowo-usługowych tego osi-  
edla.

Ostatnie rozporządzenie Mini-  
stra Handlu Wewnętrznego i  
Usług oraz Prezesa PSS „Spo-  
łem” nakazują podległym jedno-  
stkom ściśle współpracę z  
organami samorządowymi, któ-  
re spełniają społeczną kontrolę  
nad pracą placówek na swoim  
terenie. Spotkanie, na którym  
przekazano wiele postulatów  
mieszkańców Osiedla Świer-  
czewskiego-Wschód, dotyczą-  
cych jakości wyrobów, termino-  
wości dostaw, godzin pracy han-  
dlu i usług, usytuowania sieci  
placówek, przestrzegania regu-  
lamin osiedla itp. — było czyn-  
nikiem zawiązującym (miejmy  
nadzieję trwał) węzłowe po

między handlowcami, a kupu-  
jącymi. O takową zresztą za-  
biegaliśmy niejednemu raz w ra-  
mach kampanii o HANDLOWY  
ZNAK JAKOŚCI.

Wszystkich uwag i wniosków  
mieszkańców nie da się załat-  
wić natychmiast, bowiem ani  
komitet osiedlowy, ani nawet  
dyrekcje przedsiębiorstw nie  
mają bezpośredniego wpływu  
na zmianę reżimu technologicz-  
nego w zakładach produkcyj-  
nych, ilość towarów, rozdziału  
centralnie itp. Mogą tylko  
sygnalizować i postuluwać. Wie-  
le jednak z postulatów zostanie  
rozwiązanych w najbliższym  
czasie.

Reporterowi, uczestniczące-  
mu w spotkaniu, zaimponowa-  
ły dwie sprawy: dyskusja, na-  
cechowana obopólnym zrozu-  
mieniem, polemika rzeczowa i  
konkretna, kończąca się wią-  
żącymi ustaleniami oraz wystą-  
pienie jednego z przedstawicie-  
li dyrekcji Poznańskich Zakła-  
dów Piekarskich, które następ-  
nego dnia po naradzie przepro-  
wadziły kontrolę jakości pie-  
czywa, kwestionowanego przez  
mieszkańców. Oby tak było  
zawsze.

Podobne, jak na Osiedlu  
Świerczewskiego-Wschód spot-  
kania, odbywać się będą w in-  
nych rejonach Poznania. Na  
efekty tych konfrontacji poglą-  
dów handlowców i kupujących  
nie powinno się długo czekać.  
(ask)

## Druga karetka z literą „R”

Stacja Pogotowia Ratunko-  
wego Poznania otrzymała dru-  
gi zespół reanimacyjny. Ka-  
retka z literą „R”, wyposażona  
w nowoczesną aparaturę, udzie-  
lać będzie pomocy mieszkań-  
com miasta. Chociaż o wyjaz-  
dach karetke decyduwać bę-  
dą przede wszystkim potrze-  
by, jednak wprowadzenie dru-  
giego zespołu pozwoliło na  
swego rodzaju rejonizację. Je-  
den zespół znajdował się bę-  
dzie w centrali pogotowia przy  
ul. Chelmońskiego, drugi zaś  
w stacji na Osiedlu Piastow-  
skim. Pozwoli to przyspieszyć  
niesienie pomocy mieszkań-  
com prawobrzeżnego Poznania.  
(len)

## To będzie reklama!

Teatr Wielki w Podwórzcu,  
siedziba coraz popularniejszego  
w naszym mieście kabaretu  
„TEY”, otrzymać ma efek-  
towną reklamę neonową. Jako  
że ma to być coś wyjątkowo  
atrakcyjnego, ogłoszono ogól-  
nopolski konkurs na plastycz-  
ny projekt reklamy. Najlep-  
szy, najciekawiej zaprojektowa-  
ny, a równocześnie oddający  
specyficzną atmosferę kaba-  
retu, wybierze i zatwierdzi  
poznaska Estrada. (len)

## MO prosi świadków

Świadkowie wypadku drogowego,  
który wydarzył się dnia 4  
stycznia br. około godz. 11.30 na  
ul. Opolskiej (przy ul. Cieszyń-  
skiej), gdzie przechodząca przez  
jezdnię starsza kobieta została  
potrącona przez samochód cięża-  
rowy „Star” nr rej. 46-51-PM, pro-  
szeni są o osobiste lub telefonicz-  
ne skontaktowanie się z wydzia-  
łem Kontroli Ruchu Drogowego  
KM MO w Poznaniu — ul. Wolno-  
ści 16, pokój nr 7, telefon 41-29-96.  
(na)

## INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 18 — wieczór  
poezji młodziwoskiej w wyko-  
naniu Elżbiety Skornianki. Klub  
Seniors, ul. Wielka 1; ▲ — spot-  
kanie autorskie z Piotrem Kunce-  
wiczem w Klubie „Wierzbak”, ul.  
Wojska Polskiego 6/8 (filia nr 36  
Biblioteki im. E. Raczyńskiego).  
W Osiedlowym Domu Kultury  
„Pod Linami” na Osiedlu Wielkie-  
go Października czynna jest wy-  
stawa malarska pt. „Abstrakcja w  
środku poznania”.  
Referat Kultury Urzędu Dzieln-  
icowego Poznań — Jeżyce, ul. Sto-  
wackiego 22 (tel. 460-51 wew. 12)  
przyjmuje do 15 bm. zgłoszenia  
amatorów do dzielnicowych elimi-  
nacji XX Ogólnopolskiego Kon-  
kursu Recytatorskiego.  
Dzisiaj bilety dla swych człon-  
ków do Teatru Nowego na 17 bm.  
wydaje Terenowa Organizacja  
Emerytów przy Centr. DOKP.  
Klub Kolejowy, ul. Marchlewskie-  
go 140.

PRZYPOMINAMY  
CZYTELNIKOM  
NUMERY TELEFONÓW  
CENTRALA  
659-16 i 600-41